

Redakcja: ul. 15 Stycznia 10, Łódź. Adm. strażnica: ul. 15 Stycznia 10, Łódź (daw. Redakcja).
 Redaktor: Józef Władysław Przymusiński od godziny 1 do 2 po południu.
WARUNKI PRENUMERATY:
 PRENUMERATA miesięczna z dostawą pocztową w administracji. Echa: 10 zł. Ogłoszenia do domów: 40 gr. Od dnia 1 stycznia 1939 r. prenumerata miesięczna z dostawą pocztową wynosi 12 zł. miesięcznie lub 7 zł. kwartalnie (przy zapłacie wstawnym).
 Prenumerata zagraniczna: 10 zł. m. c. Artykuły nadesłane bez oświadczenia o autorstwie uważane są za bezpłatne. Reklamów sarwono użytych jak i odrukowanych, redakcja nie wstraca.

ECHO

Rok XV Nr. 69

Łódź piątek 10 marca 1939 r.

CENY OGŁOSZENI:
 Przed tekstem t.j. 1-sza strona 50 gr. za w. m-m i 1 lam. str. 5 lam. w tekście 50 gr., nekrologi 40 gr., swycc. 15 gr. strona 10 lamów, drobne 12 gr. za wyraz, dla poszukujących pracy 10 gr., najniższe ogłoszenie 1.20 gr., dla drobnot. 1 zł. Ogłoszenia dwukolorowe 50 proc. drożej, ogłoszenia zagrańcane i trójkolorowe o 100 proc. drożej. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł. Inne ogłoszenia niedzielnym są o 25 proc. drożej.
 W wydaniu ogólnopolskim: 2a i w. m-m w. i lamie szer 70 m-m (str. 5 lamów) - 1 zł. drobne za wyraz 24 gr. Za termin druku i treść ogłoszeń administracja nie odpowiada.
 P. K. O. Nr. 602.880
 Płata pocztowa zniżkowa gotówką.

Naczelne dowództwo komunistycznych oddziałów zrezygnowało z dalszych walk. Francja zwróci gen. Franco republikańskie okręty wojenne

MADRYT, 10.3. — Ostatnie wiadomości o przebiegu walk pomiędzy zbuntowanymi oddziałami komunistycznymi a wojskami rady obrony narodowej brzmią jak następuje: Wczoraj około godz. 21 w centrum Madrytu słyszano odgłosy gwałtownej walki ogniowej — słyszano liczne wybuchy granatów i intensywną strzelaninę z karabinów maszynowych. Po kilku minutach intensywnego ognia zapanowała cisza, pod czas której rozległ się za pośrednictwem głośników radiowych głos, wzywający buntowników do poddania się.

W ciągu nocy sanitariusze udzielili pomocy rannym, przewożąc ich z ulic do szpitali. W ciągu nocy walki nie wznowiły się, mimo, iż tego powszechnie oczekiwano. Słyszano jedynie odgłosy odległych wybuchów, co wskazywało na kontynuowanie działań, mających na celu likwidację komunistycznych ośrodków oporu na przedmieściach.

Okło godz. 22-iej opublikowano komunikat głównej kwatery wojsk rady obrony narodowej, iż naczelne dowództwo zbuntowanych oddziałów poddało się.

AMBASADOR BOWERS W BIAŁYM DOMU.

NOWY JORK, 10.3. — Przybył tu ambasador Stanów Zjednoczonych w Hiszpanii Bowers, który niezwłocznie udał się do Waszyngtonu, celem poinformowania prezydenta Roosevelta o obecnej sytuacji w Hiszpanii. Bowers odmówił dziennikarzom jakichkolwiek wyjaśnień.

Ojciec św. Pius XII mianował 3 biskupów-ordynariuszy

pierwsze nominacje biskupie za pontyfikatu trzech biskupów-ordynariuszy diecezji Neuro, Ozieri i Alghero w Sardynii. Są to pierwsze nominacje biskupa za pontyfikatu Piusa XII.

DLACZEGO NIE MIANOWANO SEKRETARZA STANU?

WATYKAN, 10.3. — Papież Pius XII nie mianował dotychczas, wbrew tradycji, kardynała - sekretarza stanu. Początkowo przewidywano, że stanowisko to obejmie msgr Tradini, dotychczasowy podsekretarz stanu, uchodzący za wielkiego znawcę stosunków międzynarodowych.

Związany trup w kopcu. Ponura zbrodnia pod Kutnem.

KUTNO, 10.3. — Jeszcze w dniu 15 u tego zaginął w tajemniczy sposób mieszkaniec wsi Kaly 31-letni J. Sierant. Obecnie zwłoki jego na skutek doniesienia, policja odkryła w kopcu na polach majątku Wola-Olszowa, pow. wrocławskiego. Sierant miał ręce i nogi związane, głowę owiązaną kurtką, szyję ściągniętą sznurem oraz szereg ran zadanych tęym narzędziem.

Podjęcie padło na najbliższą rodzinę zamordowanego, którą wraz z teściem Władysławem Gralakiem zatrzymano. Gralak przyznał się do zamordowania śp. Sieranta w stodole przy pomocy siekiery. Zwłoki związane, ukryto w słomie i pod osłoną nocy — zakopano w kopcu na polach majątku, Wola Olszowa.

Jak zeznaje Gralak — zamordowany był awanturnikiem, z którym pożycie było nieznośne.

Poza tym Sierant nie wyplacał podobno teściom należnym im alimentów.

Z drugiej strony w zeznaniach mieszkańców wsi Sierant występuje jako człowiek bardzo spokojny i pracowity, tem zbrodni mogła być chęć zagarnięcia majątku Sieranta.

Jak stwierdzono Gralak i osoby, które z nim współdziałały miały zamiar pokrajać zwłoki i osobno — po kawałku — ukryć. Najlepiej to świadczy o bestialstwie morderców. Okoliczni mieszkańcy snują obecnie przypuszczenia co do przyczyn zgonu zmarłego w r. 1917 brata Gralaka. Dochodzenie niewątpliwie to wyjaśni.

Dolar 5.26 1/2

Bank Polski notował dziś rano dolary po 5.26 i pół, funty szterlingi po 24.77, franki szwajcarskie 119.85, franki francuskie 14.01, liry włoskie 16.40 (odcinki tylko do 100 lirów).

REZYGNACJA WICEKONSULA.

KOWNO, 10.3. — W związku z uznaniem de jure przez Litwę rządu gen. Franco dotychczasowy wicekonsul honorowy republikańskiego rządu hiszpańskiego w Litwie Pakalka zrzekł się swych funkcji. Wczoraj Pakalka wysłał do Madrytu swą rezygnację.

ZWROT OKRĘTÓW.

TUNIS, 10.3. — Generalny rezydent Francji Labonne złożył następujące oświadczenie wobec przedstawicieli prasy: przyjęliśmy w Bizercie flotę hiszpańską, która szukała schronienia w Tunisie. Okręty te należą do gen. Franco. Jesteśmy ich depozytariuszami. Załoga tych okrętów oraz uchodźcy będą mogli powrócić do Hiszpanii, lub pozostać w Tunisie zależnie od ich woli, na razie zaś winni podporządkować się zarządzeniom, wydanym wspólnie przez władze tunetańskie i francuskie.

ZAMACH NA GEN. MIAJĄ

LIZBONA, 10.3. — Z Burgos donoszą, że na gen. Miją dokonano w Madrycie zamachu rewolwerowego i że Mija wyseździł z zamachu bez szwanku.

Prezydent republiki czecho-słowackiej usunął ze stanowisk premiera i ministrów Minister Sivak nowym szefem rządu słowackiego

PRAGA, 10.3. — Opublikowano tu wczesnym rankiem następujący komunikat urzędowy: „Ustawa konstytucyjna czecho-słowacka o autonomii Słowacji, porozumienie z dnia 6 października 1938 r. zawarte pomiędzy reprezentantami różnych partii słowackich w Żylinie, zaakceptowane przez rząd centralny, a znane jako „umowa żylińska“ oraz umowa pittsburska, na którą Słowacy w walce o autonomię stałe się powołują — podkreślają zgodną, że Czechy, Morawy i Słowacja tworzą wspólne państwo federalcyjne.

Przeciwko tym zasadom w ostatnich czasach występował w Słowacji prof. Bela Tuka i szef propagandy rządu słowackiego Sano Mach, którzy, opierając się na niektórych podejranych elementach, wykorzystywali słabość i niezdecydowanie premiera rządu słowackiego Tiso i kilku innych ministrów.

Propaganda ta, skierowana przeciwko całości państwa czecho-słowackiego osiągnęła w ostatnich dniach takie nasilenie, że rząd centralny i prezydent republiki uznali za niezbędne interweniować, celem uratowania ducha i ważności praw o autonomii Słowacji.

Ponadto zamieszki, powstałe na skutek słabości rządu słowackiego, mnożą się ostatnio w Słowacji.

Z tego powodu ubiegłej nocy prezydent republiki dr Hacha usunął ze stanowisk premiera rządu słowackiego dra Tiso, ministra gospodarki Pruzynskiego, ministra komunikacji i robót publicznych Durczanskyego oraz ministra sprawiedliwości dra Vanco.

Na ringu bokszerskim.



W Katowicach odbył się mecz bokszerski między reprezentacją Śląska i Wiednia, zakończony zwycięstwem drużyny śląskiej w stosunku 11:5. Na zdjęciu — obie drużyny. Reprezentacja Wiednia — Picgler, Sevcik, Maethe Werosta, Katz, Friesinger, Koehler i Blaette. Reprezentacja Śląska — Jasiński, Jarzabek, Welgruen, Janas, Hertel, Paterek, Kolonko i Pilat.

ULTIMATUM GEN. FRANCO.

LIZBONA, 10.3. — Jak donoszą z Burgos, gen. Franco nie otrzymał dotychczas żadnej propozycji pokojowej z Madrytu i postanowił wysłać samoloty, które zrzucają nad miastem ulotki, wzywające do natychmiastowej kapitulacji. Gdyby w ciągu 24 godzin Madryt nie poddał się, artyleria gen. Franco rozpocznie ogień. Według ostatnich doniesień, 300 samolotów przeleciało nad Madrytem, zrzucając ulotki.

Prezydent republiki czecho-słowackiej usunął ze stanowisk premiera i ministrów Minister Sivak nowym szefem rządu słowackiego

PRAGA, 10.3. — Opublikowano tu wczesnym rankiem następujący komunikat urzędowy: „Ustawa konstytucyjna czecho-słowacka o autonomii Słowacji, porozumienie z dnia 6 października 1938 r. zawarte pomiędzy reprezentantami różnych partii słowackich w Żylinie, zaakceptowane przez rząd centralny, a znane jako „umowa żylińska“ oraz umowa pittsburska, na którą Słowacy w walce o autonomię stałe się powołują — podkreślają zgodną, że Czechy, Morawy i Słowacja tworzą wspólne państwo federalcyjne.

Przeciwko tym zasadom w ostatnich czasach występował w Słowacji prof. Bela Tuka i szef propagandy rządu słowackiego Sano Mach, którzy, opierając się na niektórych podejranych elementach, wykorzystywali słabość i niezdecydowanie premiera rządu słowackiego Tiso i kilku innych ministrów.

Propaganda ta, skierowana przeciwko całości państwa czecho-słowackiego osiągnęła w ostatnich dniach takie nasilenie, że rząd centralny i prezydent republiki uznali za niezbędne interweniować, celem uratowania ducha i ważności praw o autonomii Słowacji.

Ponadto zamieszki, powstałe na skutek słabości rządu słowackiego, mnożą się ostatnio w Słowacji.

Z tego powodu ubiegłej nocy prezydent republiki dr Hacha usunął ze stanowisk premiera rządu słowackiego dra Tiso, ministra gospodarki Pruzynskiego, ministra komunikacji i robót publicznych Durczanskyego oraz ministra sprawiedliwości dra Vanco.

Dotychczasowy wicepremier rządu słowackiego, min. Sivak, został mianowany premierem, zaś min. Steplansky zachował tekę skarbu.

Zmiany powyższe nie odnoszą się do rządu centralnego, w którym nadal zasiada minister rządu centralnego i reprezentant rządu słowackiego przy rządzie centralnym dr. Sidor. Również nie zaszyły żadne zmiany w składzie delegatów słowackich w resortach wspólnych.

W zakończeniu komunikat podkreśla, iż powyższe zarządzenie prezydenta Hacha zmierzają jedynie do utrzymania jedności republiki czecho-słowackiej oraz do zapewnienia spokoju i bezpieczeństwa. Ponadto urzędowe koła praskie zaznaczają z naciskiem, iż rząd centralny nadal stoi na gruncie autonomii Słowacji, czego dowodem — zdaniem tych kół — jest fakt, iż nowy premier dr. Sivak oraz dr. Sidor pozostali w rządzie, zaś obaj znani są jako bezkompromisowi autonomiści.

(Jak wiadomo Słowacja miała zamiar oderwać się od Czechosłowacji i zarządzać samą siebie.)

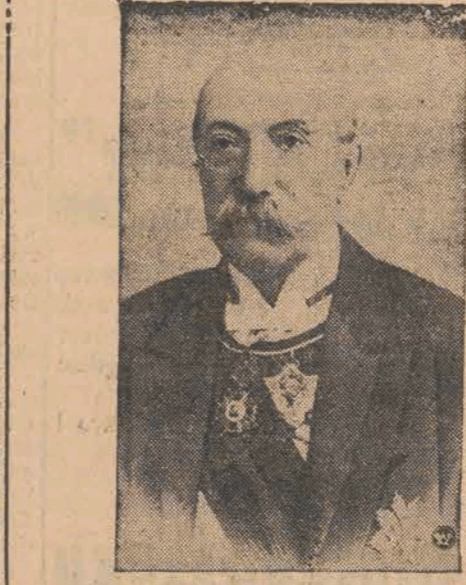
Okret wojenny „Saint Delphine” zderzył się ze statkiem rybackim

LONDYN, 10.3. — Ubiegłej nocy zderzył się na terytorialnych wodach angielskich okret wojenny „Saint Delphine” ze statkiem rybackim „Aquamarine”. „Saint Delphine” zatonał w ciągu 2 minut. Spośród 16 ludzi załogi, 4 marynarzy rezerwy utonęło, pozostałych uratował statek „Aquamarine”.

W Warszawie zamknięto 2 bóżnice i chedery z powodu zawszenia dzieci żydowskich

WARSZAWA, 10.3. — Wobec stwierdzenia nowego wypadku duru plamistego w domu Nr. 39 przy ul. Gęsiej, na mocy zarządzenia starosty unieruchomiono dwie bóżnice, mieszczące się w tym domu. Ponadto poddano przymusowej kąpieli i dezynfekcji wszystkich lokatorów, zamieszkałych w tej części domu.

Poza tym roztoczono nadzór nad szkołami i chederami, do których uczęszczają dzieci podejrzanych o roznoszenie choroby lokatorów.



Komandor Filip Pacelli, adwokat konsystorski, ojciec Piusa XII.



Virginia Graziesi Pacelli, matka Piusa XII.

Dziś ma przemówić Stalin — sfinks moskiewski.

MOSKWA, 10.3. — Dziś o godz. 17 nastąpi otwarcie 18-go kongresu partii komunistycznej. Według wiadomości ze źródeł półoficjalnych Stalin wygłosi dłuższe przemówienie już na pierwszym posiedzeniu.

Dnia 23 marca Włochy stormulują swe żądania

RZYM, 10.3. — W dobrze poinformowanych kołach włoskich mówią, że Włochy w końcu marca na zwykłej drodze dyplomatycznej przedstawia swe żądania w Paryżu. Włoska opinia publiczna zostanie o tym poinformowana 23 marca, gdy Duce wygłosi wielką mowę na wielkiej radzie faszystowskiej z okazji 20-lecia powstania ruchu faszystowskiego

W Katowicach odbył się mecz bokszerski między reprezentacją Śląska i Wiednia, zakończony zwycięstwem drużyny śląskiej w stosunku 11:5.

Na zdjęciu — obie drużyny. Reprezentacja Wiednia — Picgler, Sevcik, Maethe Werosta, Katz, Friesinger, Koehler i Blaette. Reprezentacja Śląska — Jasiński, Jarzabek, Welgruen, Janas, Hertel, Paterek, Kolonko i Pilat.

Pięciu uczestników libacji zmarło po wypiciu denaturatu.

SOSNOWIEC, 10.3. — W mieszkaniu niejakiego Mariana Dworaka zam, przy ulicy Szopena 30 w Dąbrowie Górniczej urządzono libację, w której wzięło udział kilka osób. Ponieważ nie miano pieniędzy na wodkę, przeto kupiono większą ilość skażonego spirytusu, który przefiltrowano w ten sposób, że przepuszczono go przez chleb. Tak „oczyszczony” spirytus został wypity przez uczestników libacji. Skutki tego okazały się straszne. Mianowicie 20-letni Marian Dworak, 22-letni Antoni Karoń, 44-letni Aleksander Libera, 35-letni Bolesław Kaczocha i 31-letni Antoni Szyja, wszyscy zam, stracili przytomność i legli pokotem na podłodze.

Włamywacze w firmie „Elibor” Straty wynoszą 1000 złotych

CZĘSTOCHOWA, 10. 3. — Dokonano włamania do biur firmy „Elibor” — Borkowski, mieszczącej się przy ulicy Piotrkowskiej 2. Włamywacze rozpruli kasę systemem „fartuskowym” przy pomocy t. zw. „rak”. Łupem ich padło około 700 zł. gotówki oraz ponad 200 zł. w znaczkach pocztowych i stemplowych, tak, iż straty wynoszą ogółem około 1.000 zł. Złoczyńcy dostali się do kasy, przechodząc przez podwórze pałacyku Grossmana i przez drzwi, gdzie mieszczą się biura.

„Lekarz weterynarii” z Białegostoku skazany na więzienie.

TOMASZÓW MAZ., 10. 3. — Swego czasu policja ujęła oszusta, niejakiego Józefa Perkowskiego z Białegostoku, który podając się za lekarza weterynarii dokonał szeregu oszustw w Tomaszowie. Oszustwa Perkowskiego polegały na tym, że w większych sklepach galanterijnych i z manufakturą robił większe zakupy, za które nie płacił gotówką, lecz powoływał się na znajomości osób z Tomaszowa, dobrze sytuowanych i znanych tutejszym kupcom. Tym sposobem m. in. udało się Perkowskiemu oszukać właściciela składu z amunicją p. Kuleszów oraz właściciela sklepu z manufakturą Rubinka.

Żydzi sprofanowali własny cmentarz. POTLUZONE NAGROBKİ.

WIELUŃ, 10. 3. — Swego czasu wiele wrzawy i hałasu wywołał fakt sprofanacji kilku grobów na cmentarzu żydowskim w Osjawkowie, gdzie jacyś nieznanzi sprawcy powykopali i potłukli kilka nagrobków. Jak się obecnie okazuje sprawcami tego wybryku nie są „goje” — jak głośno krzyczała tamtejsza „mniejszość” (bodaj że „większość”, gdyż w Radzie Gromadzkiej zasiada ich 14) — a jedna z tamtejszych rodzin żydowskich, która w ten sposób zemściła się podobno na Gminie Wyznaniowej za to, że nie chciała ona pochować bez płatnie zmarłego członka rodziny.

Pożar w tkalni mechanicznej w Al. Kościuszki Nr. 10

ŁÓDŹ, 10. 3. — Dziś o godz. 8.35 rano powiadomiono centralę straży ogniowej o pożarze, jaki powstał na terenie tkalni mechanicznej przy Al. Kościuszki 10, której właścicielem jest Eliasz Cywia. Ogień wywnikł na III piętrze fabryki na jednym z warsztatów, gdzie wskutek zatarcia w łożysku zapalił się krosna. Na miejscu udaly się 3, 5 i 7 plutony straży, które przystąpiły do akcji ratowniczej, zmierzającej do zlokalizowania pożaru.

Sluząca uległa atakowi szalu KRONIKA POGOTOWIA RATUNKOWEGO

ŁÓDŹ, 10.3. — Dziś w nocy przy ul. Kłopotowej wywiązała się bójka, w wyniku której wskutek uderzenia topym narzędziem odniósł szereg ran tłuczonych Józef Jedrzejczak, Polna nr 7, oraz rany głowy Bolesław Szymczak, Prusa 14. Rannych opatrzył lekarz pogotowia w lokalu komisariatu. — Na ul. Nowomiejskiej 14 został pokuty nożem Wincenty Spisak, Ogrodowa 24. Odwiedzając do zlokalizowania pożaru.

ŻYCIE ZGIERZA Zamknięta brama fabryki Niezwykły incydent w Zgierzu.

W ostawionej z różnych zatargów drukarni chustek Bronchera w Zgierzu miał miejsce w tych dniach jeszcze jeden niecodzienny incydent, zakończony na szczęście pokojowo, bez poważniejszych następstw. Oto delegat robotniczy zgorszony zachowaniem się majstra fabrycznego nbiżył mu, za co firma chciała delegata usunąć z fabryki. Robotnicy jednak solidarnie wystąpili w obronie swego przedstawiciela. Nazajutrz firma bramę zamknęła i nie wpuściła robotników do pracy, nie wymawiając im uprzednio na 2 tygodnie. W tych warunkach interweniowały Związki Zawodowe „Praca” i Klasowy, na skutek czego delegata firma przyjęła do pracy, zaś majster w obecności wszystkich robotników przeprosił ich, mkwidując ostatecznie zatarg.

SEKCYJA ZWŁOK SIŁKA. Wczoraj lekarz miejski dr H. Wasowicz przeprowadził sekcję zwłok zmarłego nagle Siłki Stanisława, Konstanyńska 12. Lekarz do szedł do wniosku, że śmierć nastąpiła wskutek paraliżu serca. Zmarły miał zwyrodniałe mięsień sercowy i nerki, z powodu nadużywania alkoholu. Krytycznego dnia Siłkę przenosił z koleżkami ciężką beczkę, przez co zmoczył się, a wypijając wódkę, zupełnie nadwerżył serce. Po przyjeździe do domu nastąpił paraliż serca i zgon.

Dziś 40 Meczenników. Stan pogody w Łodzi.

ŁÓDŹ, 10. 3. — Dziś rano temperatura w śródmieściu wynosiła 1 st. powyżej zera. Najniższa temperatura nocy ubiegłej wynosiła 0 st. Ciśnienie atmosferyczne 748 milimetrów. Wzrost ciśnienia, Słabe wiatry północne.

Skazanie leśniczego za rabunkową gospodarke

WŁOCŁAWEK, 10.3. — Komplet sądu pod przewodnictwem wiceprezesa Paczosińskiego oraz s.s. Mioduszewskiego i Łukasińskiego przy udziale podpr. Rosochowicza rozpatrywał przez dwa dni sprawę o defraudację w lesie maj. Jasień gm. Tuchowo, pow. lipnowskiego, na którą powołano 43 świadków. Głównym bohaterem był leśniczy majątku Jan Piechuta, który uważał że z lasu można ciągnąć zyski na swa korzyść ile się da, co w końcu zaprowadziło go na ławie oskarżonych.

Właściciel majątku Jasień mieszka w Warszawie, majątkiem rządzi administrator, ponieważ, jak sam zeznał sądowi, na gospodarstwie leśnym mało się znał, właściciel powierzył gospodarke lasu Piechucie bez ograniczeń. Piechuta nadużył zaufania, zaczął rabać las bez zezwolenia Państwowego Urzędu Leśnego, drzewo sprzedawał, a pieniądze przywłaszczał sobie. O wyrębie lasu dowiedział się państwowy kontroler lasów. Koniec końcem leśniczy Piechuta został oskarżony o wycięcie 300 metrów sześciennych drzewa wartości 7 tys. zł. Do winy przyznał się, ale połowicznie, bo tylko do sprzedazy za 3 tys. złotych od listopada 1937 r., przez dwa i pół miesiąca.

Powietrzna limuzyna p. A. Sobczyka wylądowała na lotnisku w Lublinku.

ŁÓDŹ, 10. 3. — Wczoraj na lotnisku w Lublinku wylądowała wspaniała 3 osobowa limuzyna powietrzna — samolot typu R. W. D. 13, własność prywatna p. Andrzeja Sobczyka, współwłaściciela firmy radiowej „Ika”, który pierwszy w naszym mieście nabył samolot sławnej polskiej produkcji i konstrukcji naszych inżynierów.

Czy 2-4 grosze uratują fabrykanta? Wyniki kontroli stanu płac.

ŁÓDŹ, 10.3. — Wczoraj odbyła się na terenie inspekcji pracy wstępna konferencja porozumiewawcza przedstawicieli pięciu związków zawodowych z inspektorem pracy w sprawie wyborów delegatów robotniczych w fabryce Poznańskiego.

Strzały pod słomianą szlachą. Ciężko rannego wieśniaka przywieziono do Łodzi

ŁÓDŹ, 10.3. — Do szpitala w Łodzi przywieziono wczoraj mieszkańca Burzyna pod Sieradzem — Wojciecha Lechowicza, który w czasie kłótni ze swym szwagrem Kołodziejskim i następnie bójki odniósł ciężką ranę postrzałową brzucha. Sprawa miała następujący przebieg: Kołodziejski w swoim czasie rozszedł się ze swą żoną, która zamieszkała następnie w Ryszkowie, sam zaś przyjął w charakterze gospodyni niejaką Kędzińską. Onegdaj wy-

Zjazd Związku Techników w RP ustosunkuje się do obecnych zagadnień

WARSZAWA, 10. 3. — Dnia 18 i 19 bm. będzie obradował w Warszawie X zjazd delegatów Związku Techników R. P., w którym weźmie udział 280 delegatów z całego kraju. Poza sprawozdaniem z działalności Związku, uchwaleniem budżetu i wyborem nowych władz związku, zjazd zajmie się zagadnieniami realizacji samorządu technicznego w Polsce, ustawą o tytule in-

Zdarzenia i wypadki

(—) Walki z komunistami w Madrycie nie zostały jeszcze zakończone. W związku z ogłoszeniem blokady wybrzeży republikanckiej Hiszpanii przez gen. Franco, na wody hiszpańskie wyruszyła eskadra angielska. (—) Po raz pierwszy od wieków patriarcha Kościoła prawosławnego w Konstantynopolu został oficjalnie zawiadomiony o wyborze nowego Papieża oraz zaproszony do wzięcia udziału w uroczystym bożenstwie, jakie odprawione będzie w kościele katołickim w dniu koronacji Piusa XII. (—) Gazeta londyńska „Star” donosi, jakoby P. Prezydent Mościcki w miesiącach letnich miał zamier odwiedzić Londyn w charakterze zupełnie prywatnym. Po raz ostatni — komentuje „Star” — Prezydent Mościcki przebywał w Londynie, jako emigrant polityczny, przed 40 laty. (—) Francja podwyższyła swą armię o 100.000 ludzi. Senat francuski uchwalił przedłużenie ustawy o dwuletniej służbie ochotkowej. (—) Litewski minister spraw zagranicznych Urbysza ma zatrzymać się w Warszawie w drodze powrotnej z uroczystości watykańskich. (—) W szkołach średnich w Polsce pobiera naukę około 234.000 młodzieży. (—) W związku z zajęciami na uniwersytecie we Lwowie aresztowano studentów: Stefana Kotowicza, Feliksa Brzezińskiego, Tadeusza Tarnowskiego, Anatóla Koczarskiego, Stanisława Zarobskiego, Mieczysława Szamockiego, Stanisława Łuckiego, Tadeusza Lipskiego i Edmunda Połusznego. (—) Adwokat S. Cełchowski (Str. Nar.) został wybrany prezydentem m. Poznania. Wiceprezydentem został wybrany również kandydat Stron. Narod. dr Tomasz Nowicki. (—) Dziś rozpoczynają się w Warszawie w gmachu Ministerstwa Opieki Społecznej rokowania między delegacją polską a delegacją czesko-słowacką, mające na celu uregulowanie ocaloższaltu specjalnych zagadnień rozrachunkowych, związanych z odzyskaniem ziem, należących poprzednio do republiki czesko-słowackiej. (—) W Wilnie zmarł znany publicysta śp. Ludwik Abramowicz, przeżywszy lat 60. (—) Prezydent Kwapiński został wczoraj przyjęty na audiencji przez premiera gen. Składkowskiego (—) W związku z nieprzyjęciem posła Malinowskiego w Ministerstwie Rolnictwa, dowiadujemy się, że min. Poniatowski nie chciał udzielić audiencji z tego względu, że posel Malinowski z trybuny sejmowej zarzucił mu szerzenie komunizmu. (—) Wczoraj zarządzone zostały wybory do rad miejskich dalszych miast naszego województwa, mianowicie do rad miejskich Zduńskiej Woli i Radomska, przy czym dzień głosowania ustalony został na 23 kwietnia. (—) W Radogoszczu odbyło się zgromadzenie mieszkańców gminy. Po przemówieniach i dyskusji powzięto rezolucję, domagającą się przedłużenia lódzkich linii tramwajowych „2” i „5” od ul. Biegańskiego do Sowińskiego. W tej sprawie postanowiono wysłać memoriał do miarodajnych czynników. (—) Minister sprawiedliwości postanowieniem przeniósł wiceprokuratora Sądu Okręgowego w Łucku, p. Mieczysława Enskajta, na równorzędne stanowisko w prokuraturze łódzkiej. (—) Wczoraj została w Warszawie podpisana nowa umowa zbiorowa, obejmująca wszystkich lekarzy, zatrudnionych w Ubezpieczalniach. Nowa umowa wprowadza m. i. podwyżkę płac dla lekarzy. Podwyżka ta dla całego kraju pochłonie sumę 3 i pół miliona złotych rocznie. Poza tym nowa umowa gwarantuje lekarzom prawa do stabilizacji oraz do dłuższych urlopów. Lekarze Ubezpieczalni Społecznych po pięciu latach pracy korzystają będą z miesięcznego urlopu, po 10 latach — z 5-tygodniowego, po 15 latach — z 6-tygodniowego urlopu. (—) Rozprawa przeciwko Julii Kucharskiej, żonie jednego z adwokatów stołecznych, oskarżonej o zabójstwo swego brata, śp. architekta Gierszowskiego w dniu 29 września ub. roku, została już wyznaczona. Odbydzie się ona 17 kwietnia. Jak wiadomo, Julia Kucharska stoi pod zarzutem zastrzelenia swego brata oraz podrobienia podpisu jego, jako tyranta, na kilku wekslach.

OBIECANKI - CACANKI..

Swego czasu na terenie fabryki Pinkusa Rozenbata przy ulicy Zwirki 17 wynikł zatarg na ile różnic do stawek. Firma zgodziła się wówczas po konferencji ze związkiem na wypłacenie robotnikom ich należności, postanawiając ściśle trzymać się obowiązujących stawek. Omówiono sprawy techniczne wyborów, ilości delegatów oraz przybliżony termin ich odbycia. Ogólna ilość mandatów podzielona będzie między poszczególne oddziały fabrycznymi proporcjonalnie do ilości robotników danego oddziału. Związki dązą do utrzymania dotychczasowej liczby delegatów — 18, podczas gdy projekt Ministerstwa Op. Społecznej opiewa na 12. Głosowanie będzie tajne, nad całością wyborów zaś czuwać będzie specjalna komisja wyborcza, która dokona obliczenia głosów, jakie padną na poszczególne zgłoszone listy oraz ogłosi wyniki wyborów.

Wzrost ciśnienia, Słabe wiatry północne.

ŁÓDŹ, 10. 3. — Dziś rano temperatura w śródmieściu wynosiła 1 st. powyżej zera. Najniższa temperatura nocy ubiegłej wynosiła 0 st. Ciśnienie atmosferyczne 748 milimetrów. Wzrost ciśnienia, Słabe wiatry północne.

Wzrost ciśnienia, Słabe wiatry północne.

ŁÓDŹ, 10.3. — Dziś rano temperatura w śródmieściu wynosiła 1 st. powyżej zera. Najniższa temperatura nocy ubiegłej wynosiła 0 st. Ciśnienie atmosferyczne 748 milimetrów. Wzrost ciśnienia, Słabe wiatry północne.

Wzrost ciśnienia, Słabe wiatry północne.

ŁÓDŹ, 10.3. — Dziś rano temperatura w śródmieściu wynosiła 1 st. powyżej zera. Najniższa temperatura nocy ubiegłej wynosiła 0 st. Ciśnienie atmosferyczne 748 milimetrów. Wzrost ciśnienia, Słabe wiatry północne.

Wzrost ciśnienia, Słabe wiatry północne.

ŁÓDŹ, 10.3. — Dziś rano temperatura w śródmieściu wynosiła 1 st. powyżej zera. Najniższa temperatura nocy ubiegłej wynosiła 0 st. Ciśnienie atmosferyczne 748 milimetrów. Wzrost ciśnienia, Słabe wiatry północne.

Wzrost ciśnienia, Słabe wiatry północne.

ŁÓDŹ, 10.3. — Dziś rano temperatura w śródmieściu wynosiła 1 st. powyżej zera. Najniższa temperatura nocy ubiegłej wynosiła 0 st. Ciśnienie atmosferyczne 748 milimetrów. Wzrost ciśnienia, Słabe wiatry północne.

Wzrost ciśnienia, Słabe wiatry północne.

ŁÓDŹ, 10.3. — Dziś rano temperatura w śródmieściu wynosiła 1 st. powyżej zera. Najniższa temperatura nocy ubiegłej wynosiła 0 st. Ciśnienie atmosferyczne 748 milimetrów. Wzrost ciśnienia, Słabe wiatry północne.

Fundusz Obrony Morskiej pracuje pod kontrolą Najwyższej Izby Kontroli Państwa

WARSZAWA, 10. 3. — Dnia 18 i 19 bm. będzie obradował w Warszawie X zjazd delegatów Związku Techników R. P., w którym weźmie udział 280 delegatów z całego kraju. Poza sprawozdaniem z działalności Związku, uchwaleniem budżetu i wyborem nowych władz związku, zjazd zajmie się zagadnieniami realizacji samorządu technicznego w Polsce, ustawą o tytule in-

Fundusz Obrony Morskiej pracuje pod kontrolą Najwyższej Izby Kontroli Państwa

WARSZAWA, 10. 3. — Dnia 18 i 19 bm. będzie obradował w Warszawie X zjazd delegatów Związku Techników R. P., w którym weźmie udział 280 delegatów z całego kraju. Poza sprawozdaniem z działalności Związku, uchwaleniem budżetu i wyborem nowych władz związku, zjazd zajmie się zagadnieniami realizacji samorządu technicznego w Polsce, ustawą o tytule in-

Fundusz Obrony Morskiej pracuje pod kontrolą Najwyższej Izby Kontroli Państwa

WARSZAWA, 10. 3. — Dnia 18 i 19 bm. będzie obradował w Warszawie X zjazd delegatów Związku Techników R. P., w którym weźmie udział 280 delegatów z całego kraju. Poza sprawozdaniem z działalności Związku, uchwaleniem budżetu i wyborem nowych władz związku, zjazd zajmie się zagadnieniami realizacji samorządu technicznego w Polsce, ustawą o tytule in-

Fundusz Obrony Morskiej pracuje pod kontrolą Najwyższej Izby Kontroli Państwa

WARSZAWA, 10. 3. — Dnia 18 i 19 bm. będzie obradował w Warszawie X zjazd delegatów Związku Techników R. P., w którym weźmie udział 280 delegatów z całego kraju. Poza sprawozdaniem z działalności Związku, uchwaleniem budżetu i wyborem nowych władz związku, zjazd zajmie się zagadnieniami realizacji samorządu technicznego w Polsce, ustawą o tytule in-

Fundusz Obrony Morskiej pracuje pod kontrolą Najwyższej Izby Kontroli Państwa

WARSZAWA, 10. 3. — Dnia 18 i 19 bm. będzie obradował w Warszawie X zjazd delegatów Związku Techników R. P., w którym weźmie udział 280 delegatów z całego kraju. Poza sprawozdaniem z działalności Związku, uchwaleniem budżetu i wyborem nowych władz związku, zjazd zajmie się zagadnieniami realizacji samorządu technicznego w Polsce, ustawą o tytule in-

Fundusz Obrony Morskiej pracuje pod kontrolą Najwyższej Izby Kontroli Państwa

WARSZAWA, 10. 3. — Dnia 18 i 19 bm. będzie obradował w Warszawie X zjazd delegatów Związku Techników R. P., w którym weźmie udział 280 delegatów z całego kraju. Poza sprawozdaniem z działalności Związku, uchwaleniem budżetu i wyborem nowych władz związku, zjazd zajmie się zagadnieniami realizacji samorządu technicznego w Polsce, ustawą o tytule in-

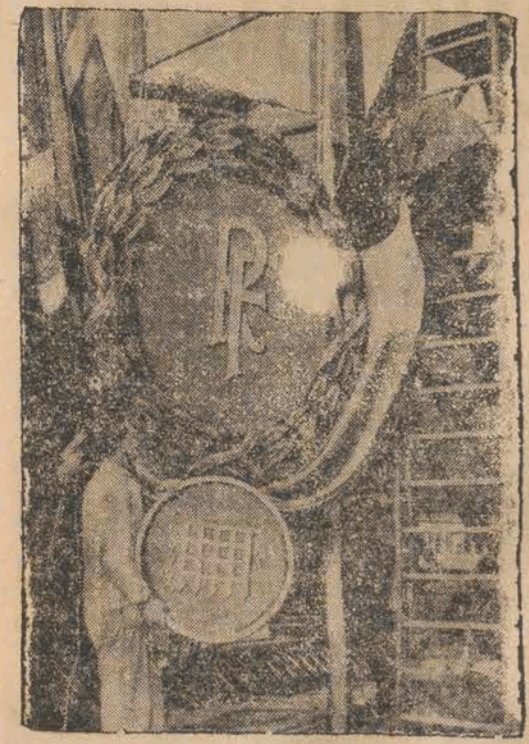
Fundusz Obrony Morskiej pracuje pod kontrolą Najwyższej Izby Kontroli Państwa

WARSZAWA, 10. 3. — Dnia 18 i 19 bm. będzie obradował w Warszawie X zjazd delegatów Związku Techników R. P., w którym weźmie udział 280 delegatów z całego kraju. Poza sprawozdaniem z działalności Związku, uchwaleniem budżetu i wyborem nowych władz związku, zjazd zajmie się zagadnieniami realizacji samorządu technicznego w Polsce, ustawą o tytule in-

Fundusz Obrony Morskiej pracuje pod kontrolą Najwyższej Izby Kontroli Państwa

WARSZAWA, 10. 3. — Dnia 18 i 19 bm. będzie obradował w Warszawie X zjazd delegatów Związku Techników R. P., w którym weźmie udział 280 delegatów z całego kraju. Poza sprawozdaniem z działalności Związku, uchwaleniem budżetu i wyborem nowych władz związku, zjazd zajmie się zagadnieniami realizacji samorządu technicznego w Polsce, ustawą o tytule in-

Londyn dekoruje się.



Wobec zbliżającego się terminu wizyty prezydenta Lebrun, Londyn pokrywa się flagami i emblematami Francji.

Likier z mleka, suknie z węgla.

NOWOŚCI TARGÓW LIPSKICH.

Prócz znanych wyrobów przemysłowych, które ściągają kupców na Targi Lipskie, uwagę cudzoziemca przykuwają nowe namiastki, spreparowane przez chemików niemieckich.

W jednym z barów podają zwiedzającym smaczny likier o przejrzystości wody, który jest sporządzony z mleka po dokładnym oddzieleniu kazeiny i tłuszczu. Z pozostałej części mleka sfabrykowano deserowy likier: „melkavit” w cenie wódki gątkowej.

Na wystawie ukazały się po raz pierwszy ubrania, sporządzone z materiału, który został wyprodukowany z węgla i wapna. Z tych samych dwóch surowców wytwarzany jest jak wiadomo syntetyczny kauczuk, służący obecnie wyłącznie do fabrykacji niemieckich opon samochodowych. Nowa tkanina posiada szereg zadziwiających właściwości: Nie brudzi się, nie jest wrażliwa na kwasy, odznacza się dużymi zaletami izolacyjnymi, elastycznością i jest zupełnie niepalna.

Sensacją są też damskie suknie z nieprzejrzystego celofanu.

W dwu olbrzymich halach mieszczą się nowe materiały budowlane: cegły o wadze korków oraz szkło, które przepuszcza promienie świetlne stońca, ale zatrzymuje promienie ciepłe. Można więc latem siedzieć na żalanej stońcem werandzie, a nie odczuwać zupełnie palących promieni.

Po raz pierwszy wystawiono żarówkę Osram, w której zamiast drutu żarzy się para rtęci.

Są tu też doskonale maszyny do prania, które piorą bez mydła i wody, jedynie za pomocą nowych chemikaliów.

— Tak. O pani o naszym wujaszku, który w każdej karcie, pisanej do nas, zapytuje o Ewunię Kalinowską.

— Zapewniam panie, że nigdy bym nie umiała stać się własnością mężczyzny bez uczucia.

— Zapewne. Ale sprzedać bogato — to zapewne tak? Mówiły po polsku, sądząc, że ich nikt nie rozumie, ale myliły się. Obok nich stał Marek i słyszał wszystko.

Sarkastyczny uśmiech wykrzywił zmysłowe jego usta.

— Ależ jesteście cyniczne, wy obie! Jak Boga kocham, gadacie, jakbyście miały pod czterdziestkę i bogatą przeszłość erotyczną. Pfuj! Obrzydliwość! Lepiej niechno koleżanka Ewunia nie słucha ich, a popatrzy na te boskie kształty córki Ceres i Jupitery — ścisnął mocno jej ramię, uprowadzając ją w obok, pod kolumnadę, zarysowaną się białymi łukami.

Ewa dała się prowadzić, zostawiając bez żalu poza sobą resztę kolegów i koleżanek.

Stąd, z oddali, widać było tylko sylwetkę Prozerpiny. Jej wzniesione ramię i prześliczny zarys figury.

— Jakaż ona piękna! — powtórzyła z zachwytem Ewa.

— Podobna do ciebie — odszepnął cicho Marek, zaciągając mocno dłoń wokół jej odkrytego ramienia.

Zarumieniła się, wstydząc się swojej białej, trykotowej bluzki, która zanadto wydatnie obrysowywała piersi, nie znające biustonosza.

— Dobrze, że się tak pośpieszyliśmy, przybyliśmy na stację tylko z jednonumitowym opóźnieniem.

Pociecha



KREW NIE WODA.

Johann Kirchoff siedział w małym, narożnym barze, popijając czerwone porto i gryząc małe, zielone oliwki. Był wściekły na Ewę, która od dwóch dni biegała po całym Wersalu, zapominając o jego istnieniu, dzisiaj zaś wynajęła rower, projektując dalszą jakąś wycieczkę.

Dokąd? Nie wiadomo. Fakt faktem, że miał z nią jechać Georges Lamolet i Fela z Melą.

— Dlaczego ona mnie nie zaproponowała tego spaceru? — matwił się Johann, bębniąc podkutym butem w płyty trotuaru. — W każdym razie, na pocieszenie za chwilę mógł ją zobaczyć, przejeżdżając obok baru, gdyż firma, wynajmująca rowery, znajdowała się po przeciwnej stronie ulicy.

— Proszę o jeszcze jedno porto — krzyknął na kelnera, wypływając daleko, na trotuar, pestkę z oliwki.

Przy sąsiednich stolikach było pełno publiczności. Na

Z królestwa górskiej zimy do kwitnących sadów brzoskwinowych.

Wiosna już zwycięża na południowych stokach.

Zurych, w marcu.

Najbardziej nęcąca dla każdego Szwajcara czy cudzoziemca podróż w obrębie tego małego, lecz jakże malowniczego kraiku, to jazda koleją Gotthardzką z Zurychu na południe. Kanton Tessin, t. zw. włoska Szwajcaria jest najbardziej malowniczym i najcieplejszym zakątkiem ojczyzny Wilhelma Tella. Dzięki zelektryfikowaniu tej linii jazda ta mimo 81 tuneli pozbawiona jest dymu, sadzy i bólu głowy na licznych zwariowanych nieraz serpentynach i w tunelach.

Najlepiej wybrać się z Zurychu rannym pociągiem, który posiada tylko I i II klasę, sleepingi i wagon restauracyjny. Pasażerowie wszelkich narodowości zaopatrują się na widnym obszernym dworcu zuryckim w prowiant i gazety i zajmują, o ile możliwości, miejsca przy oknach, gdyż trasa ta słynie z piękności.

Odjazd. Ekspres puszcza się w pęd nad brzegiem zuryckiego jeziora, które w rannym słońcu i złotej mgiełce pogody zamykają w głębi białe Alpy. Ku nim pędzimy.

Miasteczko Zug, nad jeziorem tejże nazwy, króciutki przystanek i już zielona elektryczna lokomotywa rwie ku Arth-Goldau. Olbrzymi masyw Rigi, dołem zielony od lasów, górą biały od śniegów, dominuje jakiś czas nad nami.

W Arth-Goldau przyczepiają drugą lokomotywę i jeszcze kilka wagonów, tak, że razem mamy 22. Rozpoczyna się najpiękniejsza część drogi: jezioro Czterech Kantonów, obramowane skalnymi ścianami i królewskimi koronami szczytów. Szosa automobilowa, wije się równoległe do nas, przebijając dziesiątki tuneli i arkad w pionowych skałach nadbrzeżnych. Zima tu jeszcze trwa, ale słońce i nastroj wiosenne.

Minawszy Altdorf, pociąg wspinąć się zaczyna na Gotthard. Dolina zwięża się, góry zastępują drogę. Olbrzymi Urirotstock i Bristenstock zavalone śniegami. Pociąg gna wprost na białe ściany. Tunele i tunele, serpentyny i mosty. Spieniona woda rzeki Reuss oblepiona jest płatami śniegu. Słońce znika za szczytami, grążymy się w mroźny cień. Goeschenen w śniegu i już wpadamy w słynny 15 km. długi tunel Gottharda, nad którym w górze znajdują się najlepsze szwajcarskie twierdze wojskowe.

Stacja Airolo. Wyjeżdżamy z tunelu w ciepłe słońce. Kilka tuneli t. zw. „Kehrtunnels”, z których coraz to się wysuwa to gło wa, to ogon długiego ekspresu. Kościółek w Wassen oglądamy dzięki ciągłemu kręceniu się aż pięć razy, z dołu, góry i boków!

Gruźlica płuc jest nieublaganą i corocznie, nie robiąc różnicy dla płeć, wieku i stanu, kosi miliony ludzi. PRZY ZWALCZANIU CHOROBY PŁUCNYCH, BRONCHITU uporczywego, męczącego kaszla, GRYPY i t. p. stosują pp. lekarze — „BALSAM TRYKOLAN” Gąseckiego, który ułatwia wydzielenie się płucnicy, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel. Sprzedają apteki.

Jesteśmy w dolinie rzeki Ticino. — Stare rzymskie drogi, kamienne mosty i huczący potok gmatwają się z serpentynami szosy gotthardzkiej, podwójną linią kolejową, mostami i wiaduktami. Górą wiodą potężne stalowe wiązania, prowadzące prąd elektryczny z elektrowni Abri-Piotta. Z zawrotnie wysoko położonego Ritomsee woda spada rurami w dół do elektrowni, która wytwarza prąd, biały węgiel, dla naszych ekspresów.

Jadalne kasztany coraz częściej zarastają zboczka, Biasca, wioszeczka kamienna ukazują pierwsze kwitnące drzewa: ciemno różowe brzoskwinie, jak barwne obłoczki wśród szarości winnic.

Bellinzona, malownicza stolica Tesinu z zamkiem i szkołami wygrzewa się w południowym słońcu. Pociąg ze zgrzytem i rozmachem sunie stokami doliny, wysoko ponad nią.

W dali błękitnie wycinek Lago Maggiore i blyszczy linia kolejowa do Locarno. Na tle białych dalekich szczytów krwawią się coraz częściej plamy drzew brzoskwinowych w pełnym kwiecie. Coraz bogatsze winnice zalegają stoki. Piękną szosą przeciągają dwukolowe wózki, zaprzężone w osiołki lub muły. Tessynki z wielkimi koszami na plecach ciągną z dziećmi do winnic.

W pociągu upał. Przez ogromne szyby słońce piecze po prostu. W czterech językach toczy się rozmowa w wagonach międzynarodowych.

Jeszcze kilkadziesiąt minut, jeszcze kilka serpentyn, kilka szmatów winnic i lasów liściastych szarych jeszcze. — i ekspres nasz w niespełna cztery godziny od Zurychu wpada na elegancki dworzec w Lugano. S. M.

Polski emigrant postrachem młodych Amerykanek

W Detroit aresztowano Józefa Skorupskiego za to, iż według twierdzeń policji opowiada rysopisowi mężczyzny, który w ciągu ostatnich kilku miesięcy zaatakował w swym aucie 14 kobiet. Detektywi stwierdzili, iż mężczyzna ów upatrywał zazwyczaj swe ofiary pod kościołem. Proponował on upatrzoną kobietom, iż odwiezie je do domu.

Skorupski podejrzany jest między innymi o zamordowanie 17-letniej Bernice Onisko, studentki wyższej szkoły w Hamtramck, która została zaatakowana i zamordowana w drodze powrotnej z kościoła.

Skorupski, który jest żonaty i ma jedno dziecko kategorycznie zaprzecza wszystkim przeciwko niemu wysuniętym oskarżeniom. Został on jednak, jak twierdzi policja rozpoznany przez 10 kobiet, które zostały obrabowane i zaatakowane

Sensacyjna zmiana w Pudrach do Twarzy

Prez z nienaturalnym wyglądem „maquillage”

NOWY PUDER NIEWIDOCZNY NA SKÓRZE. NADAJE CUDOWNE NATURALNE PIĘKNO.

Eleganckie Francuzki lansują nową modę. Znalazły one nowy puder do twarzy, nadający brzoskwinową cerę bez śladu polysku przez cały dzień.



Tajemnica polega na nowym sposobie fabrykacji, dzięki któremu najcieńszy puder trzykrotnie przesiewany przez jedwabne sito, jest zmieszany z Podwójną Pianką Kremową. Ten najnowszy system — wynik długoletnich doświadczeń francuskich chemików — został obecnie opatentowany przez firmę Tokalon. Puder Tokalon kładzie na zawsze kres polyskowi nosa i tłuściości skóry. Nadaje niezwykle piękną cerę, która pozostaje absolutnie matowa przez 8 godzin. Ani wiatr, ani deszcz lub pocenie się nie spowodują już polysku Pani skóry o ile używa Pani Pudru Tokalon „matującego”, spreparowanego według oryginalnego francuskiego przepisu znakomitego paryskiego Pudru Tokalon. Nada cerze Pani świeżość i piękno płatków różanych i spotęguje w dwójnasób jej urodę. Żądać Pudru Tokalon — istnieje w 10-ciu prześlizgniętych odcieniach. Zł. 1,40 i zł. 2,50.

— Nie ma w tym nic dziwnego. Mieszkam tu od lat dziesięciu, znam wszystkich i każda twarz budzi moje zaciekawienie swoją nowością. Jestem dobrym fizjonomistą, więc staram się zawsze wyrobić zdanie o każdym nieznanym mi człowieku. Potem sprawdzam, czy mam rację — to mnie bawi.

Uśmiechnął się, zakładając wysoko nogę na nogę. Przy tej okazji Johann zdążył spostrzec, że nieznamy nosił niezwykle eleganckie buciki i bardzo wykintne skarpetki.

— Ciekaw byłbym jaką opinię wyrobił sobie pan o mnie?

— O panu? Przypuszczam, że pan jest wychowany bardzo surowo. Przez ludzi, którzy mają tak zwane zasady. Pieniądzy dużych nie powierzano panu nigdy, pomimo to, a raczej właśnie dlatego, gdyby je pan miał — chciałby pan użyć nocnego życia Paryża.

— Pod tym względem pan się nie myli — roześmiał się Johann. — Jak tylko mój wuj przyjedzie, naciągnę go na kabarety i wesole dzwileczynki z Montmartre’u.

— Raczej Monparnasse’u. Tymczasem jednak, zanim wujaszek przyjedzie, może pan zechciałby przyjąć moje zaproszenie na dzisiejszy wieczór. Pokażę panu nagie kobiety. Prześlizgnięte blondynki i brunetki. Jest między nimi jedna ruda.

— Ale Johann protestował. Nie. Stanowczo nie pojedzie. Ma ambicję, a nie ma pieniędzy.

— To najmniejsza, młody człowieku. Pojedziemy moim samochodem, a tam na miejscu, butelkę szampa może pan przecież przyjąć od człowieka, który się uważa za szczęśliwego, skoro ktoś w jego zbławozanym towarzystwie zabawi się całą duszą.

— No więc? Czy dobrze?

— Ależ oczywiście... z chęcią... — szeptał zmieszany Johann. — Jak tylko wuj przyjedzie, zrewanżuję się panu za jego miłą opiekę.

Rachunek za dwa porta czerwone Johanna uregulował nieznamy.

Potem obaj panowie rozeszli się do domu, umawiając się na dziesiątą.

— Ach, jak to dobrze — mruzczał Johann, zawiązując czarną muszkę nad białym plastronem sztywnego gorsu — że Ewa zobaczy mnie w smokingu. Będzie musiała chyba przyznać, że umiem ruszać się elegancko w stroju wieczorowym i że moja cera przy sztucznym oświetleniu, wygląda bez porównania korzystnie.

SPORT.

Piłkarze litewscy przyjadą jednak do Polski.

Wbrew pogłoskom o odwołaniu turnieju piłkarskiego mistrza Litwy L.G.S.F. po Polsce klub sportowy Polonia, który zajmuje się organizacją tournée drużyny litewskiej otrzymał list z Kowna o przyjeździe Litwinów do Polski.

LGSF rozegra ogółem w Polsce 5 spotkań w następujących terminach:

Wtorek, 23 maja z Polonią w Warszawie.

Czwartek, 25 maja z Cracovią w Krakowie.

Niedziela, 28 maja z Wartą w Poznaniu

Poniedziałek, 29 maja z Unionem lub ŁKS w Łodzi.

Czwartek, 1 czerwca ze Śmigłym w Wilnie.

Czerwoni muszą wrócić do ligi. Obrady przed wyjściem na boisko.

Wczoraj wieczorem odbyło się walne zgromadzenie piłkarzy ŁKS. Na zebraniu przybyło około 30 piłkarzy.

Przewodził zebraniu kierownik sekcji prezes Heliodor Konopka, zagaił je i następnie wygłosił przemówienie programowe. Prezes Konopka nakreślił program prac i obowiązki, jakie ciążyą na władzach klubowych. „Musimy dążyć do odzyskania tego stanowiska w sporcie piłkarskim, jakie zajmowaliśmy” — powiedział w zakończeniu mowa. Następnym wygłosiła się dyskusja, w której udział wzięli zawodnicy: Gałęcki, Tadeusiewicz, Czech i Nowicki oraz b. członek kierownictwa sekcji p. Cyrański.

Władz sekcji nie wybrano, obdarzając pełnym zaufaniem kierownika — prezesa Konopkę, który dokołuje sobie ludzi do współpracy. Struktura władz sekcji będzie zmieniona. Powstanie ściśle kierownictwo sekcji, któremu podlegać będą sprawy pod stawowe i powstanie rada, której zadaniem będzie opieka nad poszczególnymi drużynami.

Kapitanów drużyn nie wybrano. Doko-



Sport w kilku słowach.

Polski Związek Motocyklowy powierzył Łódzkiemu Klubowi Motocyklowemu organizację na terenie okręgu trasy raidu „Szlakiem Marszałka Piłsudskiego”, który odbędzie się w dniach 24-29 czerwca.

Tegoroczny raid „Szlakiem Marszałka Piłsudskiego” będzie miał gigantyczne rozmiary, gdyż obok czołowych motocyklistów polskich wezmą w nim udział znani zawodnicy zagraniczni. Ogółem spodziewany jest w raidzie udział 200 motocyklistów. Uczestnicy raidu zatrzymają się w dniu 28 czerwca w Łodzi, gdzie przenocują.

Sezon motocyklowy w Łodzi zostanie otwarty pod koniec kwietnia „Pierwszym krokiem motocyklowym”, w dniu 14 maja odbędzie się w Łodzi raid szosowo - terenowy, w dniu 27 sierpnia raid terenowy lotniczo - motocyklowy - samochodowy i w dniu 24 września wyścig trawiasty.

W nadchodzącą niedzielę rozegrane zostaną na boiskach łódzkich cztery towarzyskie mecze piłkarskie, w których udział wezmą czołowe drużyny klasy A z wyjątkiem ŁKS.

Na boisku Strzeleckiego KS przy ulicy Napiórkowskiego odbędzie się spotkanie SKS — ŁTSG, na boisku Widzewa przy ul. Rokicińskiej mecz Widzew — Wima o godz. 11 a w godzinach popołudniowych (15.30) mecz KP Zjednoczone — WKS. Czwartym meczem niedzielnym będą zawody Union Touring — Polonia (Warszawa) które rozegrane zostaną na stadionie przy Al. Unii o godz. 15.30

Polonia wystąpić ma w pełnym składzie ze swymi znanymi graczami Nycem, Kisielińskim, Szczepaniakiem itd.

W sezonie ub. roku ŁTSG zainicjowała to zorganizowanie błyskawicznego turnieju piłkarskiego pod protektorem dow. O. K. gen. Thommee i ofiarowała dla zwycięzców puchar, przeznaczając całkowicie do chłód z tej imprezy na FON.

Niepomyślne warunki atmosferyczne i terenowe pokrzyżowały plany organizatorów i turniej ten przeniesiono na rok bieżący. Rozegranie turnieju dnia 19 bm natrafia jednak na trudności. Ponieważ w okresie wiosennym nie sposób jest uzgodnić terminy, Zarząd ŁTSG zdecydował przenieść tę imprezę na m. czerwiec a więc odbędzie się ona już po zakończeniu rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo A klasy.

Odbyło się walne zebranie KS Geyer, na którym dokonano wyboru nowych władz klubu. W skład nowego zarządu weszli pp.: prezes Tadeusiewicz, wiceprezesi — Kamiński i J. Wende, sekretarz Ma-

Skład reprezentacji Włoch na mecz z Polską

Włoski związek bokserski zawiadomił Polski Związek Bokserski, że skład reprezentacji Włoch został ustalony następująco:

wama musza — Nardecchia; kogucia — Padetti; piorkowa — Cortenesi (lub Bonetti); lekka — Peyre; półśrednia — Garbarino; średnia — Bonadio; półciężka i ciężka — Lassari.

W drużynie włoskiej towarzyszyć będą trener Klaus oraz sędzia punktowy Czerni. Mecz odbędzie się w dniu 19 marca. Sędzią będzie Czech Dworak.

EGZAMINY CZY BOKS? Warszawianka prosi o zwolnienie Woźniakiewicza

Warszawianka zwróciła się w czwartek telefonicznie do Polskiego Związku Bokserskiego o zwolnienie Woźniakiewicza z startu na meczu z Łotwą w Rydze. Warszawianka motywuje swoją prośbę tym, że Woźniakiewicz musi stanąć do egzaminów. Kapitan sportowy Polskiego Związku Bokserskiego wobec zbyt późnego zawiadomienia, nie zgodził się na prośbę Warszawianki. Gdyby jednak Woźni-

DWIE EKSPEDYCJE BOKSERSKIE. Przed sensacyjnymi meczami.

Sędzia polski meczu Polska — Finlandia, p. Bielewicz, wyjedzie wraz z przewodniczącym wydziału sportowego p. Rybaczkiem do Lwowa w piątek po południu. O północy opuszczą Poznań Koziołek i Szymura, do których przyłączy się Łukowski z Bydgoszczy.

Pięściarze na mecz z Łotwą opuszczą Pcznań w piątek rano. W Wilnie przyłączy się do nich Lendzin. Kierownikiem ekspedycji jest p. Suszczyński.

Trzecia porażka lotewskich ping-pongistów

W Chorzowie odbył się w czwartek wieczorem międzynarodowy mecz tenisa stołowego pomiędzy reprezentacjami Śląska i Rygi. Zwyciężyła drużyna Śląska w stosunku 5:4. Jest to trzecia porażka lotewskich ping-pongistów w Polsce.

Na meczu w Chorzowie decydujące znaczenie miał mecz pomiędzy mistrzem Łotwy Stambsem i Rojzmem. Zwycięstwo odniósł Rojzen 2:0 (21:18, 21:10), przesyłając zwycięstwo na korzyść Śląska.

Kara za przegrany mecz. Drużyna portugalska nie wyjedzie zagranicę.

Jak już podaliśmy niedawno odbył się w Lizbonie międzypaństwowy mecz piłkarski Portugalia — Szwajcaria zakończony zwycięstwem Szwajcarów 4:2. Porażka reprezentacji portugalskiej na własnym terenie z niezbyt silną drużyną szwajcarską wywołała w Portugalii wielkie niezadowolenie. Zarówno związek piłkarski, jak i zawodnicy zaatakowali zostali niesłychanie ostro przez prasę. Obecnie rząd portugalski zawiadomił związek piłkarski, że zabrania reprezentacji wyjazdów zagranicznych na przeciąg roku. Zakaz ten postawił w złąk sytuacji, gdyż związek ten zakontraktował już szereg spotkań zagranicznych, a między innymi dwa mecze z Norwegią w Oslo i Szwecją w Sztokholmie. Związek musiał zawiadomić związki zagraniczne, że nie będzie mógł dotrzymać zawartych kontraktów.

Czy Baworowski znajdzie trenera? PALMIERI NIE PRZYJEDZIE DO POLSKI

Do zarządu PZLT nadszedł list od znanego tenisisty włoskiego Palmieriego, w którym tenże zawiadamia, że nie będzie mógł skorzystać z propozycji PZLT co do objęcia treningów polskiej drużyny dawscupowej, ponieważ musi pozostać we Włoszech.

W związku z powyższym PZLT wystąpił list do Baworowskiego, przebywającego obecnie na Rivierze, aby ten rozpoczął pertraktacje w celu zaangażowania któregoś z zawodowych tenisistów na trenera naszej drużyny.

Ponadto PZLT zawiadomił tenisistów polskich, biorących udział w turniejach rivierowych, aby wykorzystali wszystkie ewentualne zaproszenia do turniejów na Rivierze włoskiej i francuskiej. PZLT chciałby dać naszym zawodnikom moż-

ność jak najdłuższego pobytu na Rivierze przynajmniej do 15 kwietnia rb.

Co nas po pracy rozweseli?

- CASINO — Maria-Antonina.
- CORSO — I. Poszukiwany Bohater; II. Express na szlaku Indian.
- CAPITOL — Konflikt.
- EUROPA — Dwaj rywale.
- GRAND KINO — Szalony chłopak.
- IKAR — I. Statek Niewolników; II. 24 godziny miłości.
- IRA — I. Zawiniłam; II. Tarzan i Zielona Bogini.
- METRO — Alpejskie osły.
- MIMOZA — Ostatnia Brygada — Prawo do szczęścia.
- OŚWIATOWE — Strzelec z Bengali i Niewidzialne małżeństwo.
- OAZA — Zgrzeszyłam.
- PALACE — Student z Pragi.
- PRZEDWIOSNIE — Gehenna.
- PALLADIUM — Miłość w dżungli
- RIALTO — Biały motyl.
- RAKIETA — Gehenna.
- STYLOWY — Tygrys Esznapur.
- SŁONCE — Strzelec z Bengali i Niewidzialne małżeństwo.
- TON — Przeklęta.
- URANIA — Złotowłosa.
- ZACHĘTA — Księżniczka Cygańska.

Zycie ekonomiczne

BAWEŁNA.

Notowania z dnia 9 marca.

NEW YORK: loco 9.10, marzec 8.75, kwiecień 8.55, maj 8.36, czerwiec 8.24, lipiec 8.14, sierpień 7.79, wrzesień 7.69, październik 7.69, listopad 7.67, grudzień 7.65, styczeń 7.65

LIVERPOOL: loco 5.30, marzec 4.93, kwiecień 4.91, maj 4.89, czerwiec 4.80, lipiec 4.72, sierpień 4.67, wrzesień 4.61, październik 4.56, listopad 4.55, grudzień 4.55, styczeń 4.56, luty 4.57, marzec 4.59, kwiecień 4.61, maj 4.61

Egińska (Sakiell.): loco 7.15

Upper: loco 6.07, marzec 5.90, maj 5.92, lipiec 5.96, wrzesień 5.96, październik 5.82, listopad 5.84, styczeń 5.88

BREMA: loco 10.25, marzec 9.55, maj 9.42, lipiec 9.25, październik 9.17, grudzień 9.17, styczeń 9.16

Walutę, dewizy i akcje

PAPIERY PAŃSTWOWE — NIEJEDNOLICIE.

W dziale papierów państwowych panował nastrój zmienny, przy średnich rozmiarach obrotów.

Z premiówek Dolarówka podniosła się o 25 gr. 3-proc. Poż. Inwestycyjna 1 i 2 emisji strachu po 50 groszy, a serie 1 i 2 emisji po 1 zł.

Z grupy innych papierów państwowych 4 i pół procentowa Poż. Wewnętrzna zniżkowała o 0.12%, 4-proc. Poż. Konsolidacyjna była droższa o 0.13%.

Listy i obligacje banków państwowych zmian kursowych nie wykazały zupełnie.

LISTY ZASTAWNE — BEZ WIĘKSZYCH ZMIAN.

Dział prywatnych papierów lokacyjnych był stosunkowo mało ożywiony.

4-proc. Ziemia w Warszawie utrzymała się na ustalonym poziomie, także 4 i pół proc. zwyklowały o 0.25 proc., 6 serie 6-proc. Poż. Konwersyjnej m. Warszawy 1926 r. były droższe o 1 procent.

Z listów Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego nabywano 4 i pół proc. listy złotowe serii L po kursie niezmienionym.

5-proc. Lubelskiego T.K.M. 1925 r. notowano 64.00, wobec ostatnich notowań 63.00-64.00

PAPIERY PROCENTOWE

Poż. Inwestycyjna 1 emisji 98.50, 1 emisji serie 101.00, 2 emisji 97.50, 2 emisji serie 101.00, Dolarowa 3 025 44.50, Konsolidacyjna 1936 r. 68.63, Konwersyjna 1924 r. 67.50, Państw. Wewn. 1937 r. 67.88, 5/4% L. Z. Państw. Banku Rolnego ser. 1-2 81.00, 5/4% L. Z. Państw. Banku Rolnego ser. 3 81.00, 7% L. Z. Banku Gosp. Krajowego 2-7 em. 81.00, 8% L. Z. Banku Gosp. Krajowego 1 emisji 81.00, 5/4% L. Z. Banku Gosp. Kraj. 1 emisji 81.00, 5/4% L. Z. Banku Gosp. Kraj. 2-7 em. 81.00, 5/4% Obl. Kom. B. Gosp. Kr. 2-3 i 3 N em. 81.00, 5/4% Obl. Kom. Banku Gosp. Kraj. 4 em. 81.00, 6% Obl. Banku Gosp. Krajowego 3 emisji 81.00, L. Z. Tow. Kred. Ziemiańskiego w Warszawie 5 serii 65.25, także 6 serii 55.00, Pozn. Ziemstwa Kred. s. L 64.50, T. K. M. w Warszawie 1933 r. 75.00, Lubelskiego T.K.M. 1925 r. 64.00, Konwersyjna m. Warszawy 1926 r. 6 s. 34.00

AKCJE — MOCNIEJSZE.

Na zebraniu giełdy akcyjnej panował nastrój optymistyczny, przy dość dużym ożywieniu. Ogółem zanotowano w oficjalnych obrotach 11 gatunków papierów dywidendowych.

Z bankowych akcji Banku Polskiego zniżkowały o 1 zł, akcje Banku Hamiltonowego były droższe o 25 groszy, a Banku Zachodniego o 50 groszy.

Bank Polski 131.50, Bank Handlowy w Warszawie 58.25, Bank Zachodni 40.50, Kukier 43.00, Wegiel 44.25, Lilpop 96.25, Modrzyce 23.25, Ostrowiec s. B 84.00, Starachowice 63.75, Zyrardów 69.00, Haberbusch 71.50

GIELDA ZBOŻOWA.

WARSZAWA, 10.3. — Urzędowa cedula giełdy zbożowej - towarowej natuje za 100 kg za towar: standardowy lub średniej jakości, parytet wagon Warszawa, w handlu hurtowym, przy dostawie bieżącej:

Pszenica czerwona szklista 22.25 — 22.75, pszenica jednol. 21.00 — 21.50, zbierana 20.50 — 21.00, żyto I standard 14.25 — 14.75, młka pszenna wyciąg. 30-proc. 40.50 — 41.50, wyc. 35-proc. 38.50 — 40.50, gat. I 50-proc. 35.50 — 38.50, gat. I A 65-proc. 34.00 — 35.50, gat. II A 30-65-proc. 30.50 — 32.00, gat. III 65-70-proc. 19.50 — 21.50, pastwana 16.00-17.00, młka żytnia wyciąg. 30-proc. 25.75 — 26.75, gat. I 55-proc. 24.25 — 24.75, młka żytnia razowa 95-proc. 19.25 — 19.75

POZNAŃ, 10.3. — Urzędowa cedula giełdy zbożowej - towarowej w Poznaniu.

Ceny orientacyjne: pszenica 19.25 — 19.75, żyto 14.25 — 14.50, młka pszena gat. I wyciąg. 35-proc. 36.00 — 38.00, gat. I 50-proc. 33.25 — 35.75, gat. I A 65-proc. 30.50 — 33.00, gat. II 35-50-proc. 29.25 — 30.25, gat. III 65-70-proc. 18.25 — 19.25, młka żytnia wyciąg. 30-proc. 25.00 — 25.75, gat. I A 55-proc. 23.25 — 24.00

Wiesz, co ci grozi?

CHROŃ SIĘ UŻYWAJĄC TYLKO NAJPEWNIJSZYCH

OLLA

GUM...

PODWIECZOREK PIĘŚNI I HUMORU.

„Rodzina Wojskowa” urządzi „podwieczorek pieśni, humoru i rozkoszy brzdękowej” który odbędzie się dnia 12 bm o godzinie 17-tej w salonach Ogniska Oficerskiego ul. Jerzego 2. Wstęp z konsumcją zł. 1,50.

Zapraszamy serdecznie panów oficerów wraz z rodzinami, oraz sympatyków którzy zawsze w Ognisku Oficerskim są mile widziani.

Całkowity dochód przeznaczony na „Dar dla Armii”.

TEATR POLSKI. Cegielniana 27.

Dziś premiera „Matki natury” w Teatrze Polskim

Uwspółcześione wedekindowskie „Przebudzenie się wiosny” — głęboko psychologizacja i dydaktyzacja zarazem sztuka o miłości dwójki dzieci — kochanków, głosi „Matka natura” A. Birabeau dana będzie w Teatrze Polskim po raz pierwszy dziś w piętek o godz. 8.30 wiecz. W ważniejszych rolach kome-dii tej wyreżyserowanej przez dyr. Hugona Morycińskiego biorą udział między innymi: Skrzydłowska, Biesiadecki, Dywińska, — specjalnie do tej sztuki zaangażowani warszawski aktor Aleksander Buczynski, Polomska, Topolska, E. Dąbrowski, Labędzki, Łuczak, Matyszkiewicz, Niviński, Pągowski i Szczeniowski. Dekoracje O. Axera.

Dziś i jutro o godz. 4-ej popoł. „Skalmierzanki” dla szkół.

TEATR DLA DZIECI „KOT W BUTACH” (AL. KOŚCIUSZKI 57).

W niedzielę o godz. 12-tej i 4.15 po poł. dana będzie nieodwołalnie po raz ostatni piękna baśń zimowa L. Krzemienieckiej p. t. „Historia cata o niebieskich migdałach” na tle nastrojowej muzyki J. Wesiołowskiego. Bilety od 30 gr. do 2.30 (ze szatnią),

TEATR MIEJSKI, Śródmiejska 15.

Dziś w piątek i jutro w sobotę o godz. 8.30 wiecz. ciesząca się w dalszym ciągu niesłabnącym powodzeniem głęboka sztuka Wildera „Nasze miasto” w inscenizacji Leona Schillera.

Jutro w sobotę o godz. 4-ej popoł. „Subreita” ze Stefanij Jarkowską.

Passé-partout i abonamenty na wszystkie te trzy przedstawienia nieważne.

Jutro na obiad:

Zupa grzybowa z łazankami. Kotlety ze śledzi z sosem cytrynowym i kartofelki puré, kisiel migdałowy.

WINSZUJEMY.

Jutro. Konstantemu.
Wschód słońca 6.01.
Zachód słońca 17.32.
Długość dnia 11.31.
Przybyło dnia 3.24.
Tydzień 10.

Bierzmy przykład z Chińczyków. 8 punktów kapryśnej żony. NIE DENERWUJ SIĘ PRZY STOLE! Kara za spóźniony powrót do domu

Żołądek najlepiej trawi w spokoju.

Jak smutno wygląda obecnie fakt, że człowiek od nowa uczyć się musi sztuki jedzenia. Zabrano nam spokój i z nim dobre trawienie. Kto używa sobie dziś czasu do spokojnego zjedzenia obiadu czy kolacji?

Przypatrzmy się gościom w restauracjach. W biega zdyszany gość, usłużny kelner przynosi mu szklankę piwa, a ponieważ waż wie, że gość się śpieszy, więc zaraz za piwem zupę. Gość popił piwa, teraz je zupę, a na popielniczkę dymi papierosy.

Gdy talerz jest już próżny, znowu łyk piwa i kilka pociągnięć papierosa, a już stoi przed nim pieczone z sałatką kartoflaną. Raz, dwa, trzy pieczeń i sałatka zostają pochłonięte, nowy papieros zapalony, reszta piwa wypita, z gazety leżącej obok, przeczytał gość ciekawy artykuł o tajemniczym morderstwie i... obiad skończony.

Człowiek powinien się pożywiać w spokoju, z upodobaniem i radością. A do tego potrzeba koniecznie czasu, który się stokrotnie oprocentuje. Przed jedzeniem należy nieco odpocząć, wypłukać usta, umyć ręce, umyć twarz i powoli, spokojnie — zabrać się do jedzenia. Jedzenie, rzecz ważna dla naszego zdrowia, po winno być czynnością samą dla siebie i odbywać się w milczeniu.

Kiedy podczas pewnego przyjęcia siedziała przy stole także mała 8-letnia dziewczynka, która jadła w milczeniu, siedząca obok pani zapytała żartobliwie: „Irenka jakoś dzisiaj jest smutna, nic nie mówisz?” — „Ależ proszę pani, ja przecież jem” — odpowiedziała dziewczynka.

Należy jeść jedynie do sytości, resztę można zostawić nawet na talerzu. Oczywiście, aby uniknąć pozostawiania na talerzu, co nie jest przyjemne należy brać na talerz mniej potraw, i raczej później dobrać niż zostawiać.

Jeść należy tylko wówczas, kiedy człowiek odczuwa głód.

Pije się także tylko, gdy się ma pragnienie.

Używaj zębów do żucia.

Nie pozwalaj się prosić, ale nie nalegaj na nikogo gwałtownie, aby jadł. Każdy wie sam doskonale ile może zjeść.

Kwiaty powinny być zawsze na stole podczas jedzenia. Czysty obrus, czyste nakrycia i wesołe twarze — oto co wpływa na apetyt i dobre trawienie. Samo wyobrażenie sobie, jaki to smaczny będzie obiad, pobudza gruczoły i powoduje wydzielanie soków. I potrawy wchodzą do żołądka przygotowanego na nie, wydzielającego dużo soków. Gdy człowiek się denerwuje i gniewa, wówczas żołądek jest wrogiem potraw.

Dusza i duch także biorą udział w jedzeniu, więc niech i dla nich będzie coś na stole. Owoc, sałatki, miły zapach, nie zepsuty zbyt długim gotowaniem potraw, taki stół pobudza apetyt, człowiek zasie-

da do obiadu i bierze w tym posiłku udział i ciałem i duszą, i tak być powinno. Mówi się często: „powiedz mi co jadasz, a powiem ci kim jesteś”. Można tu dodać jeszcze i to: „Powiedz mi co jadasz, a powiem ci kim będziesz”. Bo człowiek przy odpowiednim pożywieniu staje się zdrowszy i piękniejszy.

Dziwaczne przyzwyczajenia, zle odżywianie się można usunąć, gdy patrzy się na dobry przykład innych. Należy jadać powoli, mniejsze kawałki kłaść do ust, aby je móc dobrze pożuć, jeżeli zaś wkłada się do ust jarzynę razem z mięsem, to trzeba pamiętać, że jarzynę można szyb-

iej połknąć, gdy tymczasem mięso należy zupełnie pogryźć, inaczej będzie ono niestrawne i zamiast pożytku, przyniesie nam szkodę. Tak więc Chińczycy przeszli nas Europejczyków w sztuce jedzenia. Oto ich małe paleczki transportują do ust małe kawałki potraw, które łatwo i prędko się żuje.

Należy jeść, aby żyć, a nie żyć, aby jeść. Nadużywanie pokarmów i napojów jest szkodliwe. Trzeba jeść raczej mniej, niż więcej, aby nie przeciążać żołądka, który — jeżeli mu damy zbyt wiele pokarmów — zmęczy się tak samo jak ręka, którą pilujemy drzewo.

Przedwiośnie.



Cała przyroda odczuwa już nadchodzącą wiosnę.

Niezmiernie humorystyczną i ciekawą wiadomością zamieściło w tych dniach jedno z pism zagranicznych.

Niezadowolona ze swego męża p. Berg postawiła mu 8 punktów z tym, że w wypadku niezastosowania się do jednego z nich wniesie natychmiast skargę rozwodową. Punkty te ze względu na ich osobliwą treść przytaczamy w całości:

1. Nie będzie opuszczał domu bez zezwolenia swej małżonki!
2. Nie wolno ci bez żony przebywać poza domem dłużej, jak pół godziny!
3. Nie wolno ci jechać autem bez twojej żony!
4. Nie będziesz odwiedzał swej matki bez wiedzy żony!
5. Nie wolno ci zatrudniać szofera, który nie znosi twojej żony!
6. Musisz przyjechać z twojej fabryki do domu na każde telefoniczne wezwanie żony!
7. Musisz zaznajomić żonę z księgowością twego przedsiębiorstwa!

8. Kontrolę nad twym kontem bankowym będzie odtąd sprawować twoja żona! Długo p. Berg zastanawiał się, czy ma przyjąć warunki, postawione mu przez energiczną połowę.

Po dwóch tygodniach targów, dotyczących poszczególnych „przykazań” warunki te w całości przyjął bez najmniejszej zmiany.

Przez 3 tygodnie trwał stan idealny, małżonek bowiem stosował się najzupełniej do rygorystycznych przepisów nowego regulaminu domowego, po upływie trzech tygodni przekroczył jednak mimowoli punkt 2-gi, bowiem przyjechał do domu nie w pół godziny, lecz po 3 kwadransach.

Nastąpiła wówczas tragedia. Otrzymał bowiem od małżonki tak potężny cios w nos, że upadł na podłogę.

Wówczas sam wniósł skargę o rozwód, który otrzymał i długo w sądzie ubolewał nad tym, że... przyjął warunki, postawione mu przez żonę.

Nie odwiedzajcie chorych na zapalenie płuc!

Wiemy, że zapalenie płuc wywołują zarazki. Ale zarazki te nie zawsze wywołują chorobę. Dlaczego? Bo do rozwoju zarazki jest potrzebne jeszcze osłabienie organizmu, z którego zarazki korzystają, aby rozwinąć swą szkodliwą działalność.

A więc przeziębienie jest jednym z czynników sprzyjających rozwojowi zapalenia płuc. Toteż strzeżmy się przeziębienia teraz właśnie, kiedy o nie tak łatwo. Gdy wychodzimy z domu ubierajmy się ciepło, a w ciepłym mieszkaniu nie pozostawiamy w grubym ubraniu.

Używajmy ruchu na świeżym powietrzu, ale strzeżmy się przemarznięcia i przemoczenia. Uważajmy, aby nie przemoczyć ubrania i nóg. Nośmy kalosze i parasol, gdy jest mokro, a wilgotne ubranie zmieniamy zaraz na suche.

Wobec tego, że zapalenie płuc jest chorobą wywołaną przez zarazki, unikajcie chorych na tę chorobę ludzi, zwłaszcza nie prowadźcie dzieci w odwiedziny do domu, gdzie ktoś jest chory na zapalenie płuc, a nawet na zwykłe przeziębienie.

Ludzie chorzy na jakąkolwiek inną chorobę są wrażliwi na zapalenie płuc. To też nie odwiedzajcie ludzi chorych, jeżeli jesteście sami zaziębieni, albo jeżeli ktoś z waszego otoczenia choruje na zapalenie płuc.

Ludzie chorzy na długotrwałe choroby, powinni mieć troskliwą i dobrą opiekę. Zwłaszcza ludzie starzy, pozostający długo w łóżku powinni być strzeżeni pilnie. Nie pozwólcie im leżeć w jednej pozycji, niech często zmieniają pozycję, a jeżeli to możliwe, niech więcej siedzą, niż leżą. W pozycji leżącej krążenie krwi w płucach

jest gorsze i przez to łatwo o rozwój zapalenia płuc.

W razie zachorowania na zapalenie płuc najlepiej chorego oddać do szpitala, gdzie będzie miał fachową opiekę i odpowiednie leczenie.

PODSŁUCHANE

DOBRY INTERES.

— Ile kosztują u państwa odbitki fotograficzne?

— Pierwszych sześć — 5 zł., a każda dalsza po pół złotego.

— To proszę mi zrobić pięć, ale z tych dalszych.

ZDOLNY LEKARZ.

— Więc pan doktor powiada, że już całkiem spokojnie mogę władać złamaną ręką?

— Pan już jest zupełnie wyleczony. Może pan nią wszystko robić, nawet grać na skrzypcach.

— O, to doskonale! Bo dotychczas jeszcze nie miałem skrzypiec w rękę.

STYL GENEWSKI.

— Moi panowie! Zadanie, które stoi przed nami jest absolutnie nierozwiązalne. Dlatego też proponuję utworzenie komisji, która itd., itd.

U DENTYSTY.

— Ten ząb mogę panu albo zaplombować, albo wyrwać...

— A trzeciej możliwości nie ma!

— Owszem, jest, mogę go z początku zaplombować, a później wyrwać.

PORTRETY ŚMIERCI



POWIEŚĆ
ROMANA-ROMA
FURMAŃSKIEGO

27

„...Wiedziałem, że przyjdiesz do mego pokoju, aby sprawdzić dlaczego nie schodzę. Wiedziałem, że list ten odbierzesz sama, bez niczyjego pośrednictwa. Wiedziałem, że będziesz zdumiona beznadziejną pustką mego pokoju... Wiedziałem... Wiedziałem... Moja złotowłosa czarodziejko! Dzień dzisiejszy jest dniem mego największego szczęścia i rozpacz. Dziś dopiero taka mała śliczna królewna zdjęła bielmo szarzyzny z mych źrenic i wskazała mi nieznaną dotąd świat. Świat zaczarowany... Krainę zakochanych serc, związanych miłością aż do grobu. Zachwycony pobiegłem kwiecistą ścieżką za Tobą — Zosieńko — lecz na granicy zaczarowanego państwa z bajki wstrzymała mnie upiorna, czarna postać, której Tyś nie dostrzegła. A ja widziałem ją wyraźnie. Była to Rzeczywistość... Kazała mnie rozrodzowanemu, pędzącemu ku Tobie, wstrzymać się. Kazała... I nie prosiła... A kiedym zaoponował zasłoniła swym czarnym welonem Twą wiośnianą postać i rzekła:

— Z miłości trzeba uczynić świątynię, a nie chwilową rozrywkę. Ukochana!.. Trudniej czasem człowiekowi udźwignąć brzemień duszy, niż Atlasowi niebo. Może właśnie dlatego szuka człowiek człowieka. Miłość poznałem dopiero dzięki Tobie i od Tej miłości uciekam. Jeśli mnie zmoeże tęsknota, jeśli dojrzęję w walce o Ciebie, jeśli zaś służę — wróć i padnę do Twoich stóp. Chcę być człowiekiem, a to znaczy: ze zwierzęcia wyrósłszy, dźwignąć się w anielstwo.

Twój niegodny takich wyznań

Zygmunt.

P. S. Wybacz, że postąpiłem tak, jak mi kazało su-

mienie. Jadę razem z Tobą, gdyż obrazu Twego nie mi już nie zatrze”.

Gdy Zosia oderwała oczy od listu, lśniły w nich wielkie, brylantowe łzy. Półprzytomna, smutna, oczyma powiodła po pustym pokoju i wyszła.

Niezamknięte drzwi zaskrzypiały żałośnie...

ROZDZIAŁ VI.

Minęło lato... Na gdyńskim wybrzeżu zapomniano o wielkiej sensacji, o człowieku, który rysował portrety śmierci i znikł jak mara. Opustoszały plaże, a miasto przybrało swe normalne oblicze. Na srebrnych grzebieńkach fal Bałtyku, przestały igrać kolorowe rusalki, a białe statki przybrzeżnej żeglugi przerwały swe rejsy z powodu braku pasażerów.

Wszystko się kończy, jak kończy się życie człowieka. Jarzmo codziennej pracy nie pozwala nikomu zbyt długo zadawać się rozkoszą wywczasów i jesienią tym mooniej przykuwa człowieka do siebie i zachlanniej wyciska siły nabyte w słońcu, na tonie przyrody. Jesień przykrymi podmuchami z morza wymiotła wesoły nalot letników do miast, miasteczek i wiosek, rozsypanych po Polsce, jak duża i szeroka.

Wróciła i Zosia do Warszawy. Tak ciężko jej było się żegnać z Gdynią.

Od ucieczki Ciszonia po prostu zdziwaczała...

Chętnie uciekała od towarzystwa i nieraz sama, uprosiwszy uprzednio matkę, wsiadała na statek i oparła o poręcz godzinami wpatrywała się w toń morską, jak gdy-

by stamtąd miało nadejść pocieszenie. A gdy statek zawinął do Jastarni, udawała się czym prędzej na plażę i tam siadła w osobnieniu żyła wspomnieniami tragicznego dnia.

Doktorowa Grzywowska wielce ubolewała nad zagadkowym stanem swej córki i szukała przyczyn. Przed jedną z takich wycieczek do Jastarni, postanowiła wybać dać córkę.

— Dobrze, zgadzam się, abyś pojechała — oświadczyła w pewnej chwili — ale matce, musisz na liłość Boską powiedzieć, co cię tak ciągnie do tej Jastarni? Przecież masz bardzo dobre towarzystwo, tenis i inne rozrywki, spacery w mieście, dla czegoż więc tak często uciekasz od tego wszystkiego?

— Nie wiem, mamo, nie wiem — odpowiadała stereotypowo Zosia i nie chcąc matki martwić całowała ją w policzki i tuliła się do niej.

Doktorowa Grzywowska pod wpływem pieczęci córki, zrezygnowała prędko z roli sędziego śledczego, perswadując sobie dziwny stan Zosi zwykłymi dziewczęcymi kapryсами.

— Zmieni się, gdy wróci do Warszawy — pocieszała się jak mogła, odsuwając od siebie wszelkie podejrzenia. I oto dzień ten nastąpił...

Doktorowa Grzywowska w kilka dni po powrocie z wywczasów, widząc, że Zosia, ani nie proponuje żadnych spacerów, ani kin, czy teatrów i chętnie przebywa w swoim panińskim pokoiku, postanowiła poradzić się męża. Opowiedziała mu szczegółowo dziwne zachowanie Zosi od czasu tragicznej śmierci Helamskiej, o samotnych wycieczkach do Jastarni, unikaniu ludzi i t. d.

Rekolekcje wielkopostne wznania grecko-katolickiego.

Z końcem lutego rozpoczęte zostały rekolekcje wielkopostne wznania grecko-katolickiego w parafii okręgu łódzkiego. Odbyły się już w Łowiczu, Kutnie, Skierniewicach, Zgierzu i częściowo w Łodzi.

Dalszy ciąg rekolekcji odbywa się według następującego rozkładu:

- Od dn. 10 marca do dn. 12 marca w Skierniewicach;
- Od dnia 13 marca do dnia 16 marca w Regnach - Gąkowie;
- Od dnia 16 marca do dnia 17 marca w Tomaszowie Maz.
- Od dn. 20 marca do dnia 22 marca w Piotrkowie Tryb.
- Od dnia 23 marca do dnia 28 marca w Częstochowie;
- Od dnia 29 marca do dnia 31 marca w Sieradzu;
- Od dnia 3 kwietnia do dnia 5 kwietnia w Łodzi.

Rekolekcje owe odbywają się pod kierownictwem ks. Ilkowa.

Co się zaś tyczy obchodu świąt wielkanocnych w bież. roku, obchodzone one będą wspólnie z wznaniem rzymsko-katolickim.

NOCNE DYŻURY APTEK.

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: H. Pastrowa, Łęgiewnicka 96, J. Kahne, Limanowskiego 80, J. Koprowski, Nowomiejska 15, M. Rozanblum, Śródmiejska 21, M. Bartoszewski, Piotrkowska 95, L. Czyski, Rokicińska 58, E. Zarkowski, Katna 54, I. Sinięcka, Rzgowska 51, S. Trawkowska, Brzezińska 56.

Pontyfikalna Msza św. w Katedrze

W dniu 12 marca r.b. w bazylice św. Piotra w Rzymie nastąpi uroczystość koronacji Jego Świątobliwości Papieża Piusa XII-go.

Z okazji uroczystości koronacji Ojca św. w dniu 12 marca o godz. 11-ej w kościele Katedralnym św. Stanisława Kostki odprawiona zostanie pontyfikalna Msza Święta, w której wezmą udział przedstawiciele Władz państwowych, wojska i społeczeństwa.

Organizację A.K., b. wojskowych, społecznych, kulturalnych - oświatowych, zawodowych, sportowych, młodzieżowych oraz cechy prozodów, w której wezmą udział ze studiami w nabożeństwie.

Zbiórka organizacji na placu Katedralnym o godzinie 10-ej min. 45.

ZEBRANIE KOŁA NAUCZYCIELI KATOLIKÓW.

W piątek, dnia 17 marca br. o godz. 19 w lokalu Akcji Katolickiej przy ulicy Gdańskiej L. 111 odbędzie się zebranie Koła Nauczycieli Katolików.

Program zebrania przewiduje: referat n. t. „Dlaczego wprowadzono roboty ręczne w szkole?” — prof. Czesława Karpa. Trudności religijne omówi ks. prof. Jan Fondaliński.

Zarząd Koła Nauczycieli Katolików zaprasza osoby ze sfer nauczycielskich na powyższe zebranie.

Senator Prystor przypomina Senatowi przyszłoroczne wybory Prezydenta R. P.

Wołanie o nową konsolidację.

WARSZAWA, 10. 3. — Senat na wczorajszym posiedzeniu przystąpił do generalnej debaty nad preleminarzem budżetowym państwa. W obradach wzięli udział członkowie rządu z p. premierem gen. Składkowskim na czele, prezes N.I.K. gen. Krzemieński, podsekretarze stanu i wyżsi urzędnicy.

Na wstępie oddano hołd pamięci Papieża Piusa 11-go.

Sen. Wolf referował projekt ustawy o dalszym zjednoczeniu ziem odzyskanych z Rzeczypospolitą Polską. Na wstępie w słowach nacechowanych gorącym patriotyzmem i rozrzuconiem skreślił pokrótce zmienne koleje losu, jakie przechodziły te ziemie w ciągu stuleci.

Sprawozdawca omawia treść samej ustawy, przy czym dodaje, że unifikacja prawna powinna iść w parze z duchową unifikacją ludności tych ziem z resztą narodu polskiego.

W głosowaniu ustawę przyjęto jednogłośnie oraz uchwalono rezolucję komisyjną.

Przystąpiono do rozprawy ogólnej nad ustawą skarbową w preleminarzu budżetowym na r. 1939/40.

Sprawozdawca generalny sen. Skoczyła zobrazował sytuację na rynku międzynarodowym, a następnie wskazał, że Polska w ogólnym wyścigu gospodarczym nie może zostać w tyle.

Polska wykonuje rzeczy najnowsze, krocząc w danej dziedzinie na czele innych państw, jak dziedzina lotnictwa, a z drugiej strony niedostatecznie wykonuje rzeczy prymitywne, podstawowe, jak drogi wodne, czy bite, jak szkoły. Tu słuszną jest krytyka rządu, zwłaszcza przez izby ustawodawcze, ale krytyka najciszej rzeczowa, oparta o całokształt danego resortu czy problemu.

Sen. Skoczyła w dalszym ciągu swoich wywodów stwierdza, że preleminarz budżetowy jest bezwarunkowo za mały i nie może uwzględnić bardzo wielu niedierających zwolnień.

W zakończeniu referent omówił zmiany wprowadzone przez komisję. Zapisano się przeszło 20 mówców, pierwszy zabrał głos wicemarszałek Dąbkowski.

Rok ubiegły — podkreślił m. in. mówca — jest niewątpliwie okresem, w którym rząd

przeprowadził akcje o historycznej doniosłości i osiągnął sukcesy wysokiej miary.

Z najwyższym uznaniem i radością obserwujemy ciągły wysiłek naczelnych władz wojskowych i rządu, zmierzających do wzmocnienia naszej obronności. Stwierdzamy stały i kapitalny postęp w tej doniosłej dziedzinie.

W polityce zagranicznej, w stosunku Polski do innych państw i narodów akceptujemy stanowisko rządu.

W dziedzinie gospodarczej przyjmujemy z uznaniem aktywność i śmiałość naszej polityki gospodarczej.

Zagadnienie wsi i rolnictwa musi być rozwiązane koncentrycznym wysiłkiem idącym zewsząd.

Nieustannym naszym dążeniem i punktem widzenia z którego będziemy oceniali pracę rządu jest zagadnienie stanu trzeciego. Głębokim niepokojem i troską przejmują nas stosunki panujące na niektórych wyższych uczelniach.

MOWA PŁK. PRYSTORA.

Następnie zabrał głos sen. Prystor. Świątów sejmograf polityczny od dłuższego czasu jest w stanie drżenia. Na pełne pogotowie składa się pogotowie materialne i pogotowie moralne. Jeśli chodzi o pierwsze, to trzeba przyznać, że dokonaliśmy dużo. Są jednakże w tej dziedzinie duże niedociągnięcia. Ziemie wschodnie cechuje niska kultura człowieka, niska kultura ziemi, niska kultura zewnętrzna. To stwarza biedę, graniczącą, jakże często z niedzą. Stan taki stwarza wielkie trudności dla państwa. Ustawy wydawane jednolicie dla całego państwa, dobre dla wschodu, są złe dla zachodu i odwrotnie. Trzeba więc dzielnie rozwinąć naszą energię, wysiłki finansowe. W różnicy między wschodem a zachodem kryje się z punktu widzenia politycznego słabość Polski.

W dziedzinie pogotowia moralnego osiągnięto wiele. Szkoła, a przede wszystkim wojsko wywierają olbrzymi dodatni wpływ na swoich wychowawców. Jednak w tej dziedzinie, która winna przodować, nie idziemy na równi z rozwojem materialnym, a zostajemy w tyle.

Jeśli na przykład w walce wyborczej posuwamy się tak daleko, że sens odeszwy układa my mniej więcej tak, by nie głosować na Stawka, a na nas, bo my chcemy wielkiej i potężnej Polski, gdy przecie powszechnie jest wiadome, że tenże Stawek życie całe spędził w służbie dla Polski, walcząc o nią kiedyś w warunkach jakże cięższych od dzisiejszych — to postępowanie takie jest bez wątpienia niemoralne. Albo czyż można w tejże walce tak się zapamiętywać, by krzyżować w Wilnie „przez z Żeligowskim”. Moralne tego skutki są fatalne i bolesne. Bo element, który między innymi twarzo i za-

wzięcie przetrwał w polskości i zachował ją w najcięższych czasach niewoli zaborczej — element ten ustosunkował się do tego gorszego zjawiska w taki sposób: generał Żeligowski to nasz generał, a tamten, którego notabene wysoko ceniono i szanowano, to „ichni” generał. Piękną ideą zjednoczenia i konsolidacji na podobnych metodach nie zyskuje, a traci.

W przyszłym roku mają się odbyć wybory Prezydenta. Nie wątpię, że każdy z nas i w ogóle każdy lojalny obywatel pragnie, by władza Prezydenta miała swe źródło, oparte na szerokiej podstawie moralnej, a nie w parlamencie, wybranym na podstawach, uznanych przez wszystkich za niewystarczające. Nie trzeba więc zwlekać z wykonaniem zaletenia P. Prezydenta.

W dalszym ciągu przemawiał sen. Dębski. Mamy ogromną armię ludzi żyjących ze skarbu państwa, którzy z tego źródła pobierają rocznie ponad 1.540 miln. zł. Obciążenie to spada na społeczeństwo. Te pozycje nie będą się zmniejszały, a do obciążenia budżetowego dojdą jeszcze w przyszłości spłaty długów, zaciągniętych na inwestycje.

Pragniemy wszyscy koordynacji sił moralnych, duchowych i gospodarczych narodu.

Dziś mamy w Polsce za dużo niewiałości, za dużo moralnej banicy. Koniecznym jest zjednoczenie narodowe, które może być dokonane, oprócz na punktach stałych — obronności i gospodarczego rozwoju.

Następnie przemawiał w imieniu ukraińskiej parlamentarnej reprezentacji Wołynia sen. Tymosenko, który stwierdził, że ludność ukraińska Wołynia i nadal stoi na niezmiennym stanowisku, że Polska jest wspólną ojczyzną narodu ukraińskiego i narodu polskiego.

Dalej mówca poruszył sprawy współzwiązania obu narodów, wysuwając szereg postulatów.

Sen. Olchowicz: mając zjednoczenia narodowego, które ujęty w narodzie najwyższe czynniki w państwie stało się nakazem chwili. Wszystkim Polakom zarówno zorganizowanym w OZN, jak i pozostającym poza jego szeregami sprawa konsolidacji leży na sercu.

Nie można odsądzać od czci i wiary stron nictw, które jakkolwiek popełniały błędy w polityce politycznej jednak nie do dziś pełnią służbę narodową. Porozumienie z nimi jest niezbędnym warunkiem doprowadzenia do końca dzieła jednocy narodowej.

Ponad 42 miliony zł. wypłacono ubezpieczonym od wypadków

42.240 tys. zł. wypłaciły Ubezpieczalnia Społeczne w 10-ciu miesiącach ub. roku tytułem świadczeń, przysługujących z ubezpieczenia od wypadków. Z powyższej sumy na renty przypadło 38.758 tys. zł., reszta zaś na świadczenia jednorazowe, obejmujące zapomogi pośmiertne, odprawy wdowie, oraz koszty protez i leczenia.

Liczba wypłacanych świadczeń wynosiła w 10-ciu miesiącach ub. roku ponad 126.000 przeciętnie miesięcznie.

Konkurs na najlepiej wydaną książkę przedłużony do 15 marca

Marcowa Lista Książek Nr 6 poświęcona jest zagadnieniom religijnym i zawiera ponadto wykaz książek, które przystąpiły do konkursu o objęcie bonów książkowych. Na dzień św. Józefa przygotowuje Rada Książki nową, szóstą serię bonów (litera F) z portretem Marszałka Józefa Piłsudskiego w wykonaniu P. Wiktora Goryńskich.

Jury międzynarodowego konkursu na powieść, do którego należą pp. Kazimierz Czajkowski, Zygmunt Lempiński, Jan Piątek i Leon Piwiński, rozpoczęło w lutym swoje czynności i akonstytuowało się, wybierając na przewodniczącego prof. Lempińskiego. Liczba nadesłanych rekopisów wynosi 63. Ogłoszenie wyników konkursu przewidywane jest na połowę kwietnia.

Konkurs na najlepiej wydaną książkę polską 1938 roku został obelany dotychczas przez kilkanaście z pomiędzy najpoważniejszych firm wydawniczo-księgarskich i przez paru nakładców prywatnych. Pragnąc dać możliwość uczestniczenia w konkursie wszystkim wydawcom dążącym o szacie graficznej swoich nakładów, Rada Książki przedłużyła termin nadsyłania wydzwoń do dnia 15 marca (Warszawa, Koszykowa nr 6a).

Napówki w hotelach i pensjonatach nadal „obowiązują”

WARSZAWA, 10. 3. — Z różnych stron kraju donoszą, iż mimo prawnego zniesienia obowiązku dawania napiwków służbie w hotelach i pensjonatach uciążliwych nowy przepis w dalszym ciągu nie jest respektowany, szczególnie w mniejszych, droższych pensjonatach i restauracjach i t. p. Również w wypadku korzystania z pobytów ryczałtowych, kiedy zgóry opłacą się za pobyt w pensjonacie wraz z usługą i innymi drobnymi świadczeniami, praktyka życiowa zmusza do stałego przekraczania przepisów o zniesieniu napiwków dla służby hotelowo-pensjonatowej.

WALNE ZEBRANIE ZWIĄZKU KANIOWCZYKÓW I ŻELIGOWCZYKÓW OKRĘGU ŁÓDZKIEGO.

W niedzielę, dnia 12 bm. w Garnizonowym Ognisku Podoficerskim przy ul. Mielczarskiego 35 o godz. 11 odbędzie się walne zebranie członków Związku Kaniowczyków i Żeligowczyków Okręgu Łódzkiego. Na zebraniu prócz sprawozdań i wyborów władz będą omawiane aktualne wydarzenia i czynnego współdziałania członków w obronności i rozbudowy Państwa.

Stawniactwo wszystkich członków obowiązkowe.

DR. MED. HENRYKOWSKI
Specjal. chorób skór. wenerycz. i seksual. powrócił
UL. TRAUGUTTA 9 tr. I p. tel. 262-98.
przyjmuje od 8 — 11 r. i od 6 — 9 wiecz.
w niedziele i święta od 9 — 12.30 po poł.
Dla skórnie chorych g. ambulator. 10—11 i 5—6 w.

Poradnia Wenerologiczna
PIOTRKOWSKA 45, tel. 147-44
Leczą chor. wener. skórnych i seksualnych.
Kobiety i dzieci przyjmuje kobieta-lekarka.
Czynna od 9 rano do 9 wiecz.
PORADNIA 6 zł.

DR. MED. H. KLACZKOWA
ginekologia i choroby kobiece
PIOTRKOWSKA 99 tel. 213-66.
Przyjmuje codziennie od 10—12 i od 5—8 wiecz.

S. WATNICKA
UL. NAPIÓRKOWSKIEGO 65, tel. 172-33.
(Róg Lubelskiej), front i piętro
przyjmuje od godz. 9—1 w poł. i od 3—8 w.

Dr med. LUBICZ
Spec. chorób wenerycznych i seksualnych
UL. PIŁSUDSKIEGO 69. tel. 143-12.
(róg Narutowicza)
przyjmuje od godz. 8—12, 13—3 i 5—8 w.
w niedziele i święta od 9—11 rano.

DR. MED. NIEWIAŹSKI
spec. chor. wenerycz., skórnych i seksualnych
ANDRZEJA 5, tel. 159-40.
przyjmuje od 8 — 1 w poł. i od 5 — 9 wiecz.
w niedziele i święta od 9 — 1 w poł.

MEŻCZYŹNI!!! Mój system daje pełnię sił męskich i energię nawet w wieku starszym. Zgłoszenia pod „Energia”, Kraków, Skrytka 240.

NIE ZAŁĄCZAĆ znaczków. Nowe życie-dobrobyt osiągniesz nadsyłając datę urodzenia. Adresować: Studio „Paldini” Kraków, Tomasz, skrytka 652.

Dr. med. WANDA CZABAN
Spec. chorób dzieci
mieszka obecnie
PIOTRKOWSKA 203-5, tel. 266-75.
przyjmuje od 3 — 4 po poł.
Poradnia dla niemowląt: wtorki i piątki od 1. — 2 po poł.

POLSKIE BIURO PODROZY
ORBIS

Łódź, Piotrkowska 16 65
tel. 101-01 i 266-50

Po słońce Południa

7/4—30/4 Cena zł. 660.—
Wycieczka m/s Piłsudski

Karty uczestnictwa LPT.
na zimowe pobyty ryczałtowe

NA CZYM OPRZĘDZIE KONSOLIDACJĘ

Sen. Kobylański.

Wierzę, że wkrótce nastąpi konkretny akt mobilizacji politycznej. Wyobrażam sobie w następujący sposób przeprowadzenie tej mobilizacji: 1) rozwiązanie się prorządowych i opozycyjnych grup i stronictw o ideologii narodowej; 2) równoczesne stworzenie jednolitego obozu narodowego o konstrukcji hierarchicznej w oparciu o naczelny autorytet w państwie; 3) powołanie do kierownictwa obozu najbardziej wartościowych elementów bez liczenia się z ich dotychczasową marką polityczną. Zwycięży wtedy nieomyślnie instynkt narodu.

Sen. Hasbach uskarża się, że reforma rolna dotyka mniejszości niemieckiej w listach imiennych, że szkolnictwo jest likwidowane i t. d.

„Nie jesteśmy intruzami ani obcymi agentami na tej ziemi — oświadcza mówca. Jeśli się przyznajemy do ideologii narodo-wo-socja listycznej, to dlatego, że wiążą one nas z naszym wielkim narodem, ale potrafiemy jednocześnie łączyć ten kierunek z lojalnością wobec Polski.

Marszałek przed zamknięciem posiedzenia zakomunikował, że nastąpiły pewne przesunięcia w rozpatrywaniu budżetów poszczególnych resortów, mianowicie budżet ministerstwa poczty i telegrafów będzie rozpatrywany w piątek t. j. 10 marca, natomiast budżet ministerstwa spraw zagranicznych — 15 marca, zaś ustawa inwestycyjna 16 marca.

- MUZEUM — BIBLIOTEKI — WYSTAWY**
- MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA** (ulica Andrzeja 14) otwarta dla publiczności codziennie, prócz niedziel i świąt, od g. 10 do 21, w soboty od g. 10 do 19.
 - MUZEUM PAMIĄTEK MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO** (ul. Piłsudskiego 19) otwarte dla publiczności w grupach (do 15 osób) we wtorki, czwartki i soboty, dla pojedynczych osób — w niedziele od g. 9 do 3. Wstęp 20 groszy, w grupach — po 5 gr od osoby. Wycieczki można zgłaszać telefonicznie nr 191-96 w godz. od 10 do 12 u kierownika muzeum p. Ajuenkla.
 - MUZEUM HISTORII I SZTUKI** im. BARTOSZEWICZÓW I WYSTAWA DARÓW KAROLA EISERTA (Plac Wolności 1) dostępne dla publiczności w środy, czwartki, soboty i niedziela od godziny 10 do 3.
 - MUZEUM PRZYRODNICZE** (Park Sienkiewicza) otwarte w dni powszednie od g. 10 do 3, w niedziele i święta od g. 10 do 2.
 - MUZEUM ETNOGRAFICZNE** (Piotrkowska nr 104) czynne codziennie od g. 10 do 3.
 - SALON SZTUK PIĘKNYCH KAROLA ENDEGO**, ul. Nowot 8, tel. 153-55.
 - WYSTAWA STÓW, PLASTYKÓW „SZKOŁY WARSZAWSKIEJ”** oraz EUGENI RÓŻAŃSKIEJ, JERZEGO WOLFFA I STANISŁAWA ZAŁĘSKIEGO w lokalu IPNa, Park Sienkiewicza.
 - WYSTAWA OBRAZÓW** art.-mal. M. SIEMIEŃSKIEGO, ul. Piotrkowska 113.
 - WYSTAWA ANTYALKOHOLOWA** w gmachu YMCA przy ul. Moniuszki 4-a otwarta od g. 10—22. Wstęp bezpłatny.
 - PORADNIA UBEZPIECZENIOWA** w lokalu Pracowniczego Tow. Oświatowo - Kulturalnego im. St. Żeromskiego (Sienkiewicza 3/5) czynna w poniedziałki od g. 7 do 9 wiecz. Porady bezpłatnie.

Telefony

- Pogotowie Miejskie 102-90
- Pogotowie Czerwonego Krzyża 102-40 i 133-33
- Pogotowie Pryw. Lek. Chrz. 1111-9
- Straż Pożarna tel. 8
- Ubezpieczalnia Społeczna 197-65
- Tow. Przeciwdrobcze 277-62

DO AMERYKI

Na wystawę
s/s Kościuszko
Lipiec — Sierpień
od zł. 1025,—

Wagons-Lits || Cook

Łódź, ul. Piotrkowska 65.

ŚWIAT NA KLISZY FOTOGRAFICZNEJ.

Złożenie hołdu Marszałkowi Smigłemu-Rydzowi przez gminy i miasta.

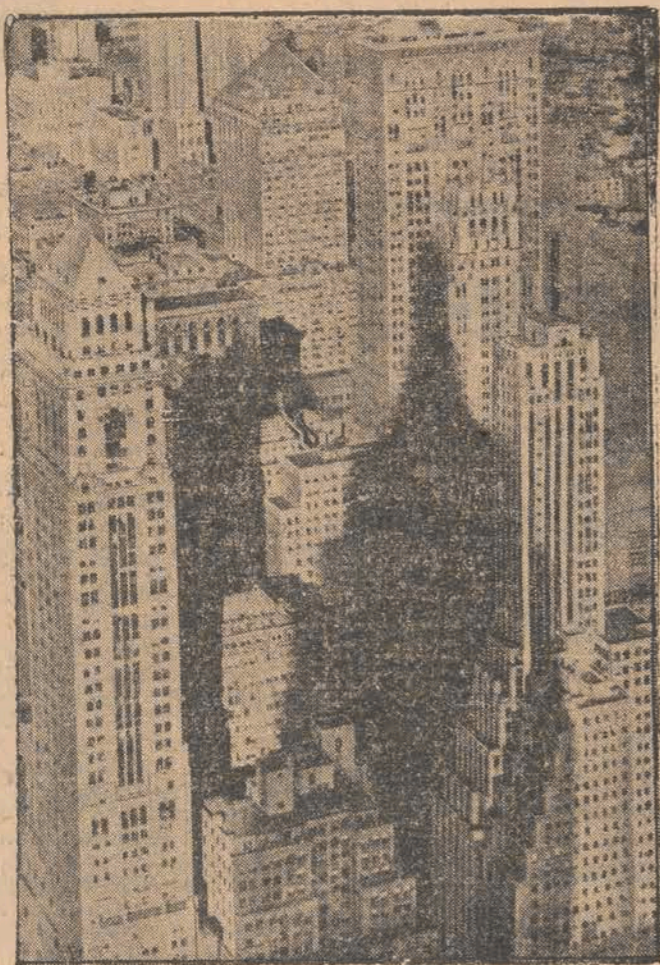


W gmachu Generalnego Inspektoratu Sił Zbrojnych odbył się uroczysty akt wręczenia Marszałkowi Smigłemu-Rydzowi dyplomów obywatelstw honorowych, nadanych w dowód hołdu i czci, przez szereg miast i gmin wiejskich. Dyplomy honorowe przywoziły liczące kilkadziesiąt osób delegacje miast: Nowogródka, Drohobycza, Wieliczki, Mostów Wielkich oraz delegacje gmin wiejskich powiatu Mińsko-Mazowieckiego. Zebranych w sali delegatów zameldował Marszałkowi Premier gen. Sławoj Składkowski, po czym delegaci, przedstawiani przez wiceministra Spraw Wewnętrznych Korsaka w gorących słowach składali Naczelnemu Wodzowi hołd imieniem reprezentowanych miast i wsi. Marszałek w serdecznych słowach podziękował delegatom, po czym dłuższą chwilę spędził na rozmowie w ich gronie. Na zdjęciu — Marszałek Smigły-Rydz w towarzystwie Premiera gen. Sławoja - Składkowskiego i p. wiceministra Korsaka w otoczeniu delegacji, które złożyły Mu dyplomy, obywatelstwa honorowego.



Marszałek Smigły-Rydz dziękuje delegatom za złożone mu dyplomy.

Cień olbrzymia.



Na grupę nowojorskich drapaczy nieba pada olbrzymi cień - Empire-State-Building największego gmachu świata.

Popiersie Marszałka Piłsudskiego.



W sali posiedzeń Wydziału Powiatowego w Częstochowie zostało odsłonięte popiersie Marszałka Józefa Piłsudskiego dłuta art. rzeźbiarza Małety. Odsłonięcia popiersia dokonał starosta powiatowy podczas plenarnego posiedzenia Rady Powiatowej. Na zdjęciu — popiersie Marszałka Piłsudskiego.

Rentgen o napięciu 1 i 1/4 miliona wolt.



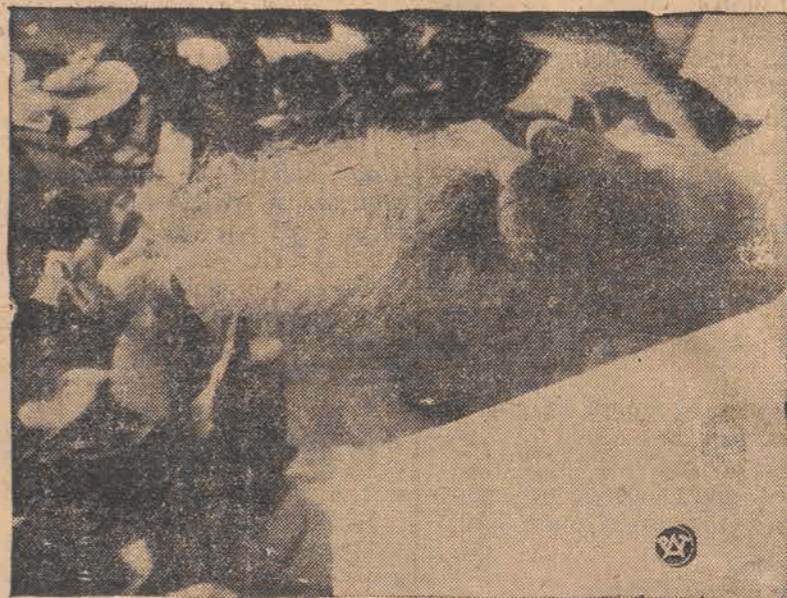
Dr John G. Trump zbudował aparat rentgenologiczny o napięciu 1 i 1/4 miliona wolt dla Instytutu Technologicznego w Massachusetts.

Jak w bajce...



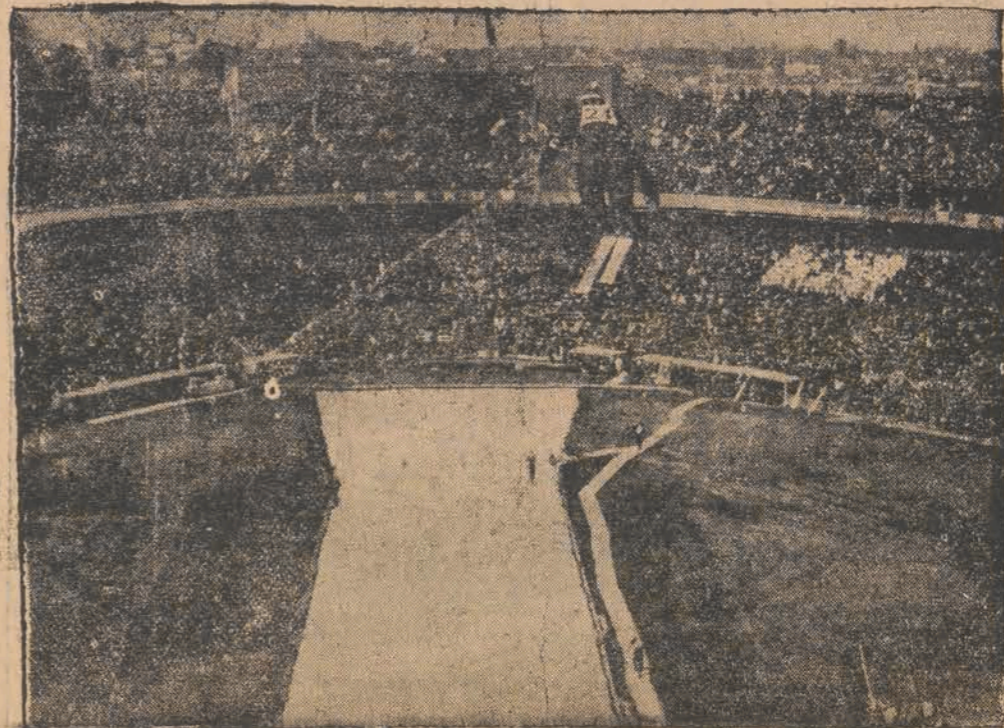
Emerytowany kapitan floty amerykańskiej W. W. Tranter zgubił podczas przejażdżki łódką swą szczękę, która wpadła do głębokiej wody. Po kilku dniach jeden z jego przyjaciół, złowił dużą rybę, w żołądku której znalazła się sztuczna szczeka kapitana Trantera. Na zdjęciu kapitan Tranter z wypatroszoną rybą i odzyskaną szczęką.

Po zgonie patriarchy Mirona.



Premier i patriarcha rumuński Miron Cristea na łożu śmierci w Cannes.

Skoki narciarskie w centrum Tokio.



Setki tysięcy widzów zgromadziło się na stadionie w Tokio, gdzie urządzono skocznię narciarską przy pomocy sztucznego śniegu.

Mały sternik.



Drużyna wioślarska Oxfordu wybrała sobie w tym roku studenta V. P. Massey (pośrodku) na sternika swej łodzi. Odznacza się on wyjątkowo małym wzrostem i podobny jest do liliputa w towarzystwie swych rosłych kolegów.



Nosek w ubezpieczeniu

Podczas wielkiego wyścigu z przeszkodami na angielskim torze w Cheltenham pojawił taki lodowaty wicher, że panie pochwaliły swe noski w kołnierzu.